

ZYGMUNT LASOCKI

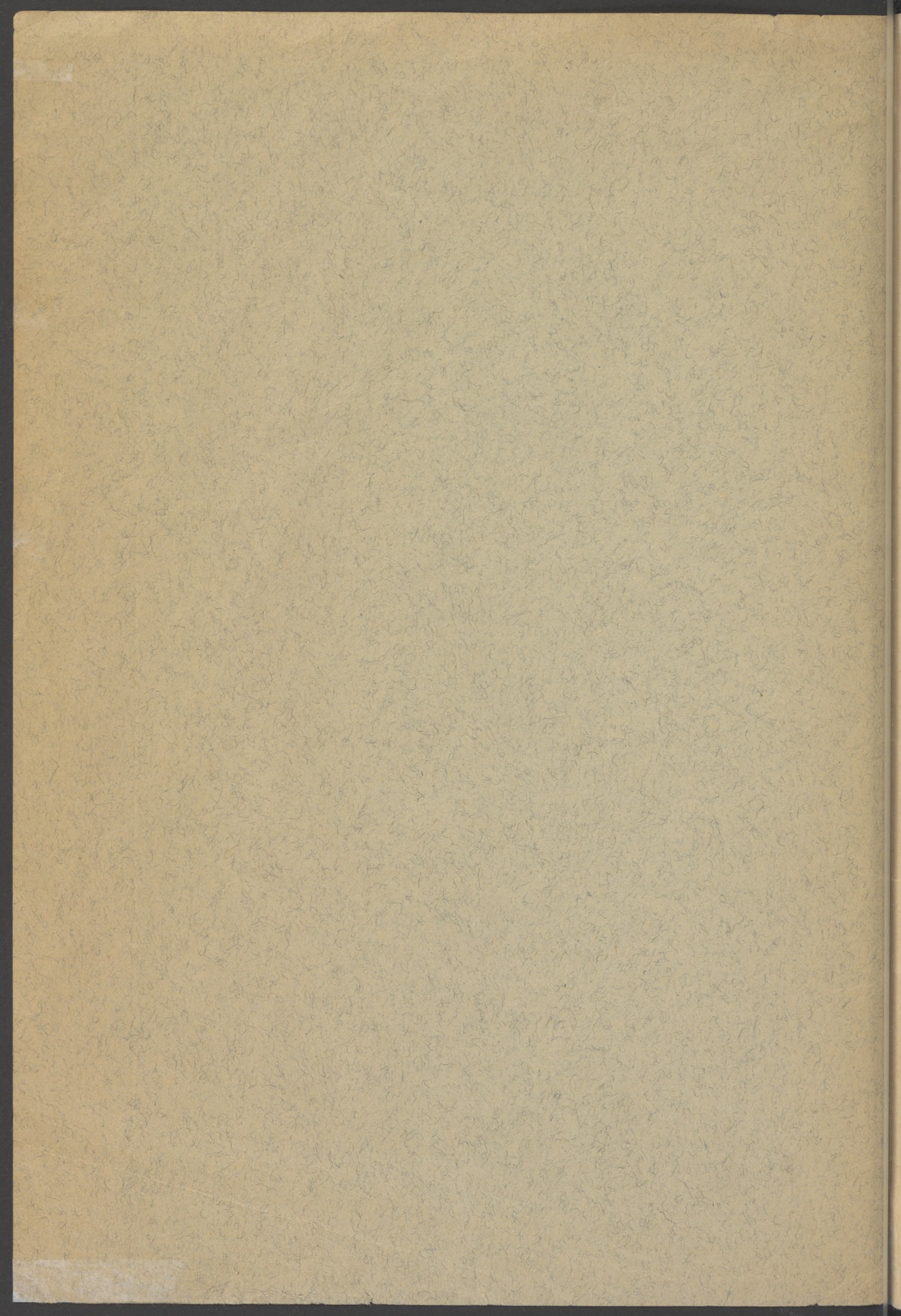
SKRZETUSCY



POLSKIE TOWARZYSTWO HERALDYCZNE

WARSZAWA

1937



ZYGMUNT LASOCKI

# SKRZETUSCY



POLSKIE TOWARZYSTWO HERALDYCZNE

WARSZAWA

1937

Odbitka z „Miesięcznika Heraldycznego”  
№ 4-8. Rok XVI, 1937.

V. 2168



I.

GNIAZDO.

Nazwisko Skrzetuskich powstać mogło od następujących dwóch miejscowości w Wielkopolsce:

1. Skrzetusz w Wałeckim, założony w r. 1438 przez tenutariusza wałeckiego, Piotra Wolffina, jako „Srathuss“ (zapewne niemieckie „Schrotthaus“)<sup>1</sup>. Osada ta, należąca w r. 1579 do znaczniejszych miejscowości na prawie miejskim<sup>2</sup>, jako królewszczyzna nie mogła być gniazdem rodowym rodziny szlacheckiej.

2. Skrzetusz, paraf. Ryczywół, pow. poznański. Wzmianki o tej miejscowości w aktach ziem. poznań. już w r. 1405. Stąd piszą się w tych aktach Andrzej de Krzetusche 1413 r., Michał de Scrzatusche 1429, Andrzej de Scrzatusch Stoycowycz 1443 r.<sup>3</sup>. Już w r. 1441 podzieloną jest ta majątność na Skrzetusz (Scrzathusch) Wielki i Mały. W obu liczna szlachta. W Skrzetuszu Wielkim dziedziczą szl. Jan, Mikołaj, Wincenty, Stanisław, Augustyn, Przeclaw, Drogosław, wdowa po Andrzeju, Herman, Andrzej Marcinkowicz, Szymon Wojciechowicz, Mikołaj Marcinkowicz. Zaś w Skrzetuszu Małym: Ubysław, Piotr i Andrzej Wojciechowicz i wdowa po Wojciechu (alias Wociechowa), którzy popierają—na razie bezskutecznie—Bogusława, kapelana przy kaplicy w Ryczywole, w jego sporze z proboszczem w Ludomiu o dziesięciny z obu Skrzetuszy<sup>4</sup>.

W r. 1580 zmniejszyła się nieco liczba dziedziców na obu Skrzetuszach. Oprócz 3 osób, których nazwisk rodzinnych nie wymieniono, znajdują się tam następujący

---

<sup>1</sup> Wierzbowski, Matricul. Summaria IV Supl. nr. 716, nr. 16334. Według Słownika geogr. Królpolskiego X 725, niemieckie „Schrotz“, zaś Skrzetusz w Poznańskim: „Schrotthaus“. Zapewne jednak i jedno i drugie „Schrotthaus“. <sup>2</sup> Pawliński, Wielkopolska I 106; Słown. geogr. Król. Pol. <sup>3</sup> Ks. Kozierowski St., Badania nazw topogr. Archidiec. poznań. II. 204. <sup>4</sup> Ulanowski B., Acta Capitul. II nr. 1115.

Skrzetuscy: Jakób, z przydomkiem Redlich, Jan Wietrzich i Tomaszek, „dziedzice“ po  $\frac{1}{4}$  włóki roli w Skrzetuszu Wielkim, zaś w Skrzetuszu Małym: Jan Skora, również na  $\frac{1}{4}$  włóki, tudzież niepodzieleni posiadacze jednej włóki, Wojciech, Stanisław, Mikołaj, Marcin i Jakób Skrzetuscy<sup>5</sup>. Skąd się wzięły w końcu XVI-go w. niemieckie przydomki Redlich, a zapewne i Wietrzich (spolszczone Dietrich) u dziedziców Skrzetusza, niewiadomo. Powtarzają się one jeszcze w XVII w. u Skrzetuskich. W r. 1600 żyje Anna Rosnowska, wdowa po Andrzeju Skrzetuskim zwanym Redlich. Zaś w r. 1640 szl. Stanisław Skrzetuski, syn niegdy Macieja Skrzetuskiego „Wietrzych dicti“, kwituje z kwoty 1000 złp. szl. Stanisława Skrzetuskiego, syna niegdy Macieja „Mikos dicti“<sup>6</sup>.

Trudno było wyżywić się na rozdrobnionej posiadłości. To też ubodzy dziedzice Skrzetusz oddawali synów swych do stanu duchownego, na służbę do panów duchownych i świeckich, lub sprzedawszy działę ojczyste, brali dzierżawy na Rusi, a z czasem nabywali tam folwarki. Często służyli wojskowo, zwykle na Kresach wschodnich. Zapewne z tej rodziny pochodzili rzemieślnicy, mieszczanie, których spotykamy w miastach wielkopolskich.

W r. 1514 Wojciech jest kustoszem kolegiaty poznańskiej w r. 1520 Wojciech „Skrzatuski“ pisarzem kapituły poznań., a Jakób „Skrzatuski“ kanonikiem poznań. w latach 1532—1546<sup>7</sup>. Stanisław towarzyszy Wielkopolaninowi Andrzejowi Szołdrskiemu, gdy ten został biskupem w Przemyślu, i jest u niego koniuszym<sup>8</sup>. Wojciech (szlachcic) jako sługa najpierw hetmana Żółkiewskiego, następnie Jana Kopystyńskiego, podstarościego kamienieckiego, prowadzi na sprzedaż stada wołów swoich panów r. 1606, 1609<sup>9</sup>. Jan Pypa Skrzetuski, w obozie pod Połockiem 11.IX.1517, sprzedaje swoje działę w Skrzetuszu W. i M. w ziemi poznań. Tomaszowi Wielżyńskiemu, rotmistrzowi J.K.M., i bratu jego, Janowi, za 150 marek<sup>10</sup>. Maciej jest w r. 1571 rotmistrzem piechoty na Ukrainie, w zamku kaniowskim<sup>11</sup>. Jeden ze Skrzetuskich jest harcerzem królewskim 1585 r.<sup>12</sup> Jan „z Woiewodztwa Poznanskiego długo w obozie Litewskim po Usarsku za Oyczyznę wojując, w Żmudzi się ożenił 1601 z Anną Burbianką, był Gubernatorem Mohilowskim“, pisze Niesiecki. Skrzetuski, husarz z pod chorągwi Chodkiewicza, zginął pod Kircholmem 1605 r.<sup>13</sup>.

Gniazdo rodzinne Skrzetuskich, Skrzetusz, należy już w r. 1600 do Czarnkowskich i wchodzi w skład ich klucza połajewskiego<sup>14</sup>.

## II.

### HERB.

Pierwszą wzmiankę o herbie Skrzetuskich znajduję w dziele Burgundczyka, Jana a Francolin, p. tyt. „Rerum praeclare gestarum, intra et extra moenia munitis-

<sup>5</sup> Pawliński, Wielkopolska I 29. <sup>6</sup> Arch. archidiec. poznań., Acta Consist. Posnan. 1598—1600 s. 473; Arch. państw. poznań., Inscr. Posn. ks. 1042 k. 322 v; Kcyńskie ks. 27 k. 100, ks. 28 k. 517. <sup>7</sup> Ulanowski B., j. w. I. nr. 1109, II. nr. 1684, 1831; Roczniki tow. przyj. nauk poznań. XXXV 8, 11, 13, 50. <sup>8</sup> Akta grodz. i ziem. Arch. Bernardyń. VIII 254. <sup>9</sup> Arch. lwow. bernardyń., Bełskie relac. grodz. ks. 196 s. 929, ks. 197 s. 862. <sup>10</sup> Wierzbowski j. w. IV nr. 11290. <sup>11</sup> Arch. m. Krakowa, Zbiory Rusieckich, rkp. nr. 120 s. 9. <sup>12</sup> Kwart. Hist. 1934 s. 322. <sup>13</sup> Śląski Sz., Pamiątka albo Kolumny Nieśmiertelności z okazji zwycięstwa pod Kircholmem, b. m. dr. 1606. Pomiędzy poległymi wybitniejszymi rycerzami wymienia ją rzadka broszura m. in. i Micklewicz. <sup>14</sup> Kcyńskie ks. 123 k. 686; Rel. Posn. ks. 1420 k. 1184; Kcyńskie ks. 54 k. 75; Słown. geogr. Król. Pol. X 725.

simae civitatis Vienensis... in laudem et gloriam Seren. Potent. Invict. Principis Ferdinandi, electi Romani Imperatoris". Jest to opis widowisk rycerskich (turniejów i t. p.) na cześć ces. Ferdynanda I, drukowany w r. 1560 w Wiedniu u Rafała Hofhaltera. Kim był ów drukarz Hofhalter, wyjaśnia, umieszczony na końcu wspomnianego dzieła, jego herb Jastrzębiec, tudzież epigram pod tytułem „In insignia Raphaelis Skrzetusky cognomine Hoffhalteri, Typographi Viennensis“. Według epigramu herb Rafała Skrzetuskiego („Stemma Raphaelis nobile Skretusii“), Krzyż z podkową, wyobrażać ma pobożność i siłę jego rodu rycerskiego.

O bliższych danych z przeszłości tego szlachcica-mieszczanina polskiego, który nauczył się sztuki drukarskiej, wyemigrował z kraju i zmienił nazwisko, wspomnę później.

Herb Skrzetuskich wspomniany również przy wywodzie szlachectwa ks. Michała Sławieńskiego, syna niegdy Michała, z okazji przyjęcia go do kapituły poznań. w r. 1570. Matka jego, Barbara z Skrzetuskich, była h. Jastrzębiec<sup>15</sup>.

Paprocki zna tylko Skrzetuskich Jastrzębców „od Poznania“. Okolski również. Niesiecki pisze obszerniej o Skrzetuskich h. Jastrzębiec w wojewódz. poznań. Nadmieniam jednak: „Podobno są Skrzetuscy y herbu Topor, jako namienia Posselius fol. 327“. Jest tu zapewne mowa o rkp. herbarza pruskiego Posseliusa, „Insignia familiarum vel origine vel indigenatu Prussicarum“, o którym wzmianka w Encyklop. Orgelbranda XXI 391.

Żernicki<sup>16</sup> wymienia Skrzetuskich następujących herbów: 1. Jastrzębiec; 2. Ślepowron, względnie 3. Rola; 4. Topór; 5. Wieniawa; wreszcie 6. Skrzetuskich z przydomkiem Gliczner.

O Skrzetuskich h. Ślepowron pisze: „Skrzetuski Wappen Ślepowron... ein Zweig nannte sich Wawrętowicz, später Wawrzecki, nahm auch wohl das Wappen Rola an (Duńczewski)“. Otóż w Duńczewskim znajdujemy następującą notatę: „Wawrzeccy z Skrzetuszewa h. Rola, nie Ślepowron jak pewny Autor (Niesiecki) omylnie napisał t. 4 f. 473 pochodzą z linii Skrzetuszewskich, dziedziców majątności Skrzetuszewa w Powiecie Gnieźnieńskim“. Duńczewski mówi więc o Skrzetuszewskich, a nie

In Insignia Raphaelis  
SKRZETVSKY COGNOMINE  
HOFFHALTERI, TYPOGRAPHI  
VIENNENSIS

EPICRAMMA.



<sup>15</sup> Roczn. Tow. przyj. nauk poznań. XXXV 49. <sup>16</sup> „Der polnische Adel“, Hamburg 1900, t. II. 349.

o Skrzetuskich, a to zupełnie różne rodziny<sup>17</sup>. Wiadomość o rzekomym istnieniu Skrzetuskich h. Ślepowron, względnie Rola, u Żernickiego, polega zatem tylko na nieuważnym przeczytaniu danego ustępu u Duńczewskiego.

Wiadomość o Toporczykach Skrzetuskich opiera Żernicki na Niesieckim, tudzież na tomie X Aktów grodz. i ziem. Arch. Bernardyń. Niesiecki rzeczywiście wspomina o nich. Natomiast w tomie X A. G. Z. jest tylko wzmianka o Krzysztofie, pisarzu grodz. sędec., i o Józefie Skrzetuskich, lecz niema tam wcale mowy o ich herbie. Obaj uważani byli za Jastrzębczyków, jak to wynika z danych, które później przytoczę.

Co do h. Wieniawa u Skrzetuskich, powołuje się Żernicki na nowe wydanie Siebmachera, dalej na Schmitta F., „Der Kreis Flatow“, wreszcie na „Rangliste der Königl. preussischen Armee für das Jahr 1805“. U Schmitta jest tylko wzmianka, iż Wielewicze („Wöllwitz“) koło Złotowa (Flatow) przeszły od Wielewickich do rąk Skrzetuskich. O herbie Skrzetuskich ani słowa, podobnie jak i w spisie oficerów wojsk pruskich na r. 1805, w którym, wśród wielu innych nazwisk szlacheckich polskich, znajdują się „Secondelieutenant“ 4 p. p. „von Skrzetuski“, tudzież chorążowie (Fähnrich) 53 p. p. von Skrzetusky, i 44 p. p. von Skrzetuski. Natomiast „nowy“ Siebmacher<sup>18</sup> daje Skrzetuskim h. Wieniawę na tej podstawie, iż na jakimś, bliżej nieokreślonym, akcie, miał się znajdować, obok pieczęci z h. Wieniawą, podpis z nazwiskiem Skrzetuskiego. Jest to dowód zupełnie niewystarczający dla stwierdzenia istnienia Skrzetuskich h. Wieniawa.

Wreszcie podaje Żernicki, że istnieli Skrzetuscy w Wielkopolsce w r. 1580 z przydomkiem Gliczner. Powołuje się tu na Żychlińskiego „Złotą Księgę“ t. I i V, tudzież na „Akta grodz. i ziem. Arch. Bernardyń.“ t. VIII i X.

W licznych, a na ogół mało wartościowych tomach „Złotej Księgi“ niema Skrzetuskich w spisach rodzin, których monografie umieszczono w tym dziele. Znalazłem tylko w t. X. s. 238 wzmiankę, iż Józef Ostaszewski ożenił się z Anną Skrzetuską h. Jastrzębiec, córką Tadeusza, z którego zrobiono zaraz oczywiście „potomka historycznego bohatera opiewanego w słynnej powieści Sienkiewicza „Ogniem i Mie-

<sup>17</sup> O Skrzetuszewskich z Skrzetuszowa w Gnieźnieńskim, spotyka się dość liczne wzmianki w aktach. Wskażę tu tylko na spisy elektorów Pietruskiego i Borkowskiego i na pracę ks. Kozierowskiego „Ród Porajów“ s. 29, 30. Nadto znajdują się wzmianki o nich w aktach grodz. i ziem. poznań. i bełskich, ziemskich Iwowskich, „Donationes“ grodz. warszaw., Wyrokach Tryb. lubel. i t. d. Byli Skrzetuszewscy h. Poraj i h. Rola (Ulanowski, Materjały do hist. prawa i herald. nr. 305, 356, Wittyg, Nieznana Szlachta 294). Ze Skrzetuszowa w pow. gnieźń. pochodziła również rodzina Wawrzeckich, której szlachectwo stwierdza w r. 1611 szereg szlachciców wojew. kałis., m. in. kilku Skrzetuszewskich, nie podając jednak ich herbu (ks. Kozierowski, Nieznane zapiski herald. z Arch. poznań., Roczn. Tow. przyj. nauk poznań. 43. s. 45). Wawrzecy ci, osiedliwszy się na Litwie, przez parę wieków piszą się z Skrzetuszowa (Elektorowie Pietruskiego i Borkowskiego; Słownik geogr. Król. Pol. XV 228). Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Niesiecki mylnie ich zaliczył do Ślepowrońców, a tym razem Duńczewski napisał jednak prawdę, dając im h. Rolę, oczywiście na podstawie informacji, jaką otrzymał od rodziny. Skrzetuszewskich nie zna Niesiecki, ani też Żernicki, który natomiast stworzył kilka rodzin Skrzetuskich, które w rzeczywistości wcale nie istniały. <sup>18</sup> Siebmachers Wappenbuch, neue Auflage III B II Abt., Adel des Königr. Preussen, Nürnberg 1878, pisze o Skrzetuskich: „Polnisches im laufenden Jahrhundert mehrfach in der Provinz Posen begütertes Geschlecht, das nach dem v. Ledebur'schen Adelslexicon II p. 452, zum Wappenstamm Jastrzembiec gehören soll, wogegen mit Unterschrift ein Siegel vorliegt, welches das folgende Wappen (Wieniawa, przyczem opis nie zgadza się z rysunkiem) zeigt s. 382. T. 430.



czem". Zaś w A. G. Z. w tomie VIII przychodzi Stanisław Skrzetuski w r. 1636 koniuszy biskupa przemyskiego — bez wymienienia jego herbu —, a w tomie X wspomniani już Krzysztof i Józef, wymienieni również bez herbów, których Żernicki, na podstawie tych samych wzmianek, zaliczył już był o kilka wierszy wyżej do Skrzetuskich Toporczyków, a którzy sami uważali się za Jastrzębców.

O Skrzetuskich Glicznerach była już mowa w „Miesięczniku Heraldycznym“ nr. 3 z b. r.

Stwierdzam, iż zupełnie pewnym jest tylko istnienie Skrzetuskich h. Jastrzębic, a możliwym Toporczyków. Natomiast uważam istnienie Wieniawitów tego nazwiska za nie prawdopodobne, a Ślepowrońców, względnie Roliczów za wykluczone.

O Skrzetuskich h. Jastrzębic, z których pochodził bohater z czasów oblężenia Zbaraża w r. 1649, napiszę nieco obszerniej.

### III.

#### SKRZETUSCY SZLACHTA-MIESZCZANIE POZNAŃSCY.

Już w latach 1459—1466 był Mirosz, niegdyś Skrzetusz, albo Mirosz Skrzetuski („nobilis et providus . . .“) szlachcicem osiadłym w Poznaniu, jak stwierdza prof. Tymieniecki w artykule pod tytułem „Szlachta-mieszczanie w Wielkopolsce XV w.“ („Miesięcznik Herald.“ z lutego b. r.).

W r. 1493 i w latach następnych żyje w Poznaniu Jan Skrzetuski, stolarz, mieszczanin<sup>19</sup>. Ten sam, czy może inny „providus Johannes Skrzethuszky“, stolarz poznański, zobowiązuje się w r. 1521 dostarczyć szlachcicowi Maciejowi Starczynowskiemu 10 kosztownych tarcz i tyleż kopij<sup>20</sup>. Inny Jan Skrzetuski, prawdopodobnie stary żołnierz, otrzymuje za wstawiennictwem rotmistrza Mikołaja Bnińskiego, pozwolenie na osiedlenie się w Poznaniu. Zapewne identyczny z występującym w aktach miejskich poznań. w r. 1535 „famatus Joannes Skrzetuski szirmirz dictus“.

Ten, czy inny „honestus Joannes Skrzethuski“ darowuje w r. 1542 100 grzywien synom swoim Marcinowi, Rafałowi i Jerzemu. Losy tego ostatniego nieznane.

Rafał opuścił w r. 1550 miasto rodzinne. Rada miejska poznańska wystawiła mu w czerwcu tego roku list polecający, w którym stwierdziła, że urodzony jest „ex nobili Joanne Skrzetuski et Margaretha Ninienska utroque parente ex nobili familia“<sup>21</sup>. W r. 1555 w występuje Rafał Skrzetuski jako „exul“ w Niderlandach. Następnie zdaje się, że w tym samym roku, przybywa do Wiednia. Przybiera tam nazwisko czy przydomek „Hofhalter“. Niebawem zasłynął znakomitymi drukami. Drukuje

<sup>19</sup> Kaczmarczyk K., Akta radzieckie poznań., II. 247; Wojciechowska M., Z dziejów książki w Poznaniu w XVI w., Poznań 1927. <sup>20</sup> Ulanowski, j. w. II nr. 1750. <sup>21</sup> Wojciechowska j. w.

dzieła nawet czcionkami hebrajskimi. Podejrzany o herezję, przeniósł się na Węgry, gdzie już otwarcie występuje jako protestant. Wezwany do Siedmiogrodu w r. 1567 przez Jana Zygmunta Zapolyę. W roku następnym nagle zmarł. Syn jego, Rudolf, również drukarz, zmarł w Debreczynie w 1586 r.<sup>22</sup>

Najstarszy syn Jana i Ninieńskiej, Marcin, był złotnikiem w Poznaniu. Miał on tam swój „kram“ w r. 1561. Osiągnął najwyższe godności miejskie w tym mieście<sup>23</sup>. W latach 1567—1569 jest drugim, zaś w 1570 i 1571 — pierwszym burmistrzem Poznania<sup>24</sup>. Żonaty był z Anną Rastkówną Malczewską<sup>25</sup>. W dniu 13.II.1597 już nie żył. Synowie jego z pierwszego małżeństwa Andrzej, Jan i Marcin, z drugiego zaś Krzysztof, przeprowadzają w tym dniu obrachunki z tytułu działu majątności w Poznaniu i poza tym miastem, które po ojcu odziedziczyli<sup>26</sup>.

Krzysztof studjował w Lipsku r. 1569<sup>27</sup>. Zabity został 12.VIII.1613 w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu w gospodzie „u stolarzowej“ przez szlachcica Bartłomieja Szczemskiego. Zabójcę skarżył przed sądem marszałkowskim, brat zabitego, Jan, sekretarz J. K. M., imieniem jego bratanków (ex fratribus nepotum) i spadkobierców, Jana, Łukasza i Wojciecha Skrzetuskich<sup>28</sup>. Krzysztof był więc bezdzietny.

Synowie Marcina, burmistrza poznańskiego, Jan i Marcin zapisani na uniwersytet w Wittenberdze 1564, następnie w Frankfurcie. Oba uniwersytety wybitnie protestanckie. Z tego też zapewne powodu uważa ich Wotschke za protestantów. Przeciwno temu zapatrywaniu przemawia jednak fakt, iż Rada miejska w Poznaniu przeznaczyła w r. 1568 na prepozyta kościoła św. Trójcy przed bramą Wroniecką, Marcina Skrzetuskiego, na wypadek śmierci dotychczasowego prepozyta. Fakt, iż obaj bracia mieli później stanowiska na dworze Zygmunta III wskazuje, iż byli katolikami lub powrócili do katolicyzmu. Czy Jan Skrzetuski, który w r. 1558 pisał do Hozjusza, przesyłając mu różne wiadomości<sup>29</sup>, jest identyczny z Janem, synem Marcina, niewiadomo. O tym ostatnim znajdują się wzmianki w Metryce Koron. od r. 1580. W r. 1581 jest notariuszem król. Figuruje w r. 1587 w wykazie osób zatrudnionych na dworze królew. jako jeden z najstarszych sekretarzy. Należy do Komisji wysłanej przez króla i stany Rzeczypospolitej do miasta Rygi w r. 1589. W r. 1592 wysłał go król jako posła do książąt świeckich Rzeszy. Poprzednio otrzymał królew-szczyzny Zegrz i Rataje w pow. poznań. r. 1588, nadto różne nadania królewskie na sumy pieniężne i kaduki. Z bratem Marcinem posiadał wieś Starołękę, którą jednak zastawili w r. 1586. Pisał się dość często ze Studzieńca.

W r. 1616 zeznaje dług 500 zł. na rzecz synów po zmarłym bracie Marcinie, Łukasza i Jana. Występuje w aktach jesse w r. 1618<sup>30</sup>.

<sup>22</sup> Wojciechowska j. w.; Ossoliński J. M., *Wiadomości hist.-kryt. do dziejów literatury polskiej*, Lwów, 1852, t. IV. 433-441; *Encyklopedia Orgelbranda* XXXIII 559; Retinger J. H., *Polacy w cywilizacjach zagranicznych*, *Kuryer literacko-naukowy*, dodatek do *Ilustr. Kuryera Codzien.* Nr. 159 z r. 1935.

<sup>23</sup> Wojciechowska, j. w. s. 65, 66, 119. <sup>24</sup> Wotschke T., *Erasmus Glitzner, Aus Posens Kirchlicher Vergangenheit*, Poznań 1918, s. 1, 32. <sup>25</sup> *Niesiecki* IV 120. <sup>26</sup> *Arch. głów.*, *Conventionalia grodu warszaw.* ks. 10 k. 3 i ks. 17 k. 441. <sup>27</sup> *Kartoteka prof. Kota*. <sup>28</sup> *Conventionalia*, ks. 41 s. 373. <sup>29</sup> *Bibl. ks. Czartoryskich rkp.* nr. 1605 s. 933. <sup>30</sup> *Metr. Koron.* ks. 125—ks. 161. *Donationes gr. warsz.* ks. 39—45; *Conventionalia* ks. 10—20 *Kcyńskie* ks. 13 k. 728; *Bibl. ks. Czartoryskich* nr. 327; *Arch. archidiec. poznań.*, *księgi konsystor.*, *notaty łaskawie mi udzielone przez ks. prof. Nowackiego*; *Kwartalnik Histor.* z r. 1934 s. 327; *Katalog Archiwum Aktów Dawnych miasta Krakowa, Kraków 1907* str. 228; *Arch. Skarbowe warszaw.* *Dział III.* ks. 4. k. 11, „*Praescriptum legationis ad electores saeculares et alios nonnullos Romani Imperii Principes Gnoso Joanni Skrzetuski secretario et internuncio suo a Sacra Reg. Mite dat. Cracoviae d. 15 Februarii 1592*“, *notata łaskawie mi udzielona przez dra Z. Wdowiszewskiego*.

Marcin, syn Marcina burmistrza pozn., przeznaczony pierwotnie do stanu duchownego. Wstąpił jednak do służby u Stanisława Sędziwoja Czarnkowskiego, referendarza kor. i był przez niego wysyłany w różnych misjach zagranicę, a w szczególności do Berlina. Pisywał w latach 1572—1574 listy do królowej Zofji Jagiellonki, zamężnej za ks. Brunswickim, donosząc z polecenia Czarnkowskiego o różnych sprawach politycznych. Wspomina w liście z 22.VIII.1572 o oburzeniu, jakie wywołała w Polsce wiadomość o paryskiej rzezi w noc św. Bartłomieja, nazywając ją mordem i okrucieństwem. Piszze 24.IX.1574 o ucieczce króla Henryka: „odbieżał, wzgardziwszy nami, przysięgę nam złamawszy, nic nam nie ziściwszy“.

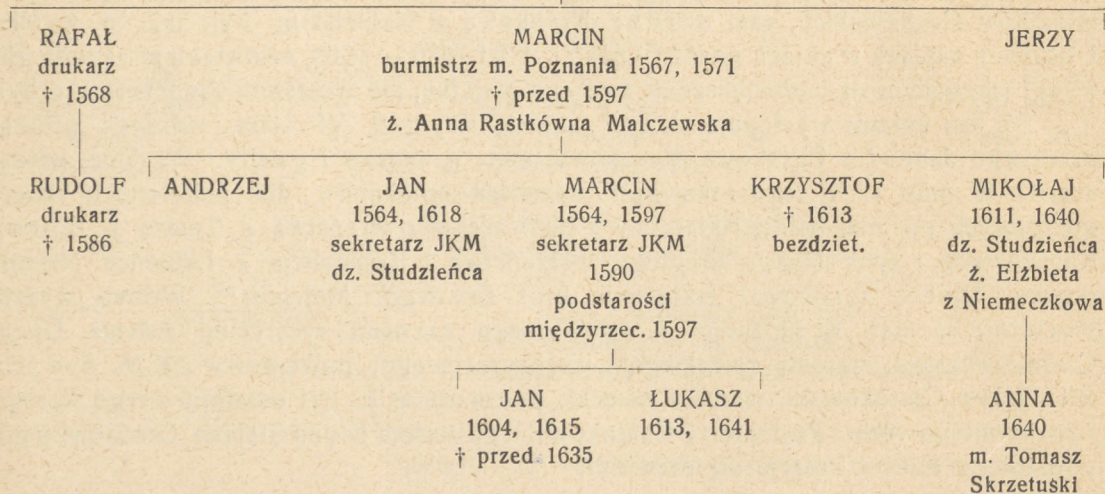
Później jest zatrudniony na dworze królewskim, wymieniony w r. 1585 wśród osób pobierających tam płacę. W roku następnym jest podstarościm międzyrzeckim, w r. 1590 sekretarzem J. K. M., piastując jednak dalej urząd podstarościego. Otrzymał w tymże roku przywilej królew. na młyn w Międzyrzeczu. Występuje jeszcze w aktach w r. 1597 jako podstarości międzyrzecki<sup>31</sup>. W r. 1613 prawdopodobnie już nie żyje, gdyż imieniem jego synów, Jana i Łukasza, występuje jego brat, Jan, sekretarz J. K. M.<sup>32</sup>.

Jan (prawdopodobnie ten sam, student katolickiego uniwersytetu w Würzburgu w r. 1604) i Łukasz, synowie niegdyś Marcina, sekretarza J.K.M., w r. 1614 i w następnym zawierają pewne transakcje. Jan nie żyje już w r. 1635<sup>33</sup>. Łukasz, syn niegdyś Marcina, sekr. J. K. M., kwituje w r. 1641 Pawła Poniatowskiego z kwoty 600 złp.<sup>34</sup>

Był i piąty syn Marcina, burmistrza poznań., Mikołaj, któremu brat, Jan, sekretarz J. K. M., wystawia w r. 1611 pełnomocnictwo. Mikołaj syn „ol. G. Martini de Studzieniec Skrzetuski“, pisze się również ze Studzieńca. Zabezpiecza żonie, Elżbiecie z Niemieczkova, posag w r. 1639. Zeznaje w r. 1640 pewien dług na rzecz córki swojej, Anny, zamężnej za Tomaszem Skrzetuskim<sup>35</sup>.

## JAN

szlachcic-mieszczanin poznań. 1542, 1550  
ż. Małgorzata Ninieńska



<sup>31</sup> Pizezdziecki A., Jagiellonki Polskie, Kraków 1868 t. IV 18—22; Metr. Koron. ks. 127 k. 188, ks. 132 k. 152 v., ks. 135 k. 844, ks. 137 k. 392, 442; Conventionalia ks. 10 k. 3; Bibl. Ossoliń. rkp. nr. 186; Kwartalnik Hlst. r. 1934, s. 325. <sup>32</sup> Donationes ks. 41 s. 373 <sup>33</sup> Wyroki Tryb. piotrkow. ks. 28 s. 1737, 2066; Conventionalia ks. 19 s. 2312; Inscr. Posnan. ks. 1031 k. 177. <sup>34</sup> Inscr. Posn. ks. 1044 k. 893 v. <sup>35</sup> Conventionalia ks. 17 k. 441; Inscr. Posnan. ks. 1031 k. 850 v., ks. 4042 k. 355; Rel. Posnan. ks. 1417 k. 55 v., 567, ks. 1419 k. 1102 v., Keyń. ks. 33 k. 268.

## IV.

## DWAJ JANOWIE SKRZETUSCY, WSPÓŁCZEŚNI BOHATEROWI ZBARASKIEMU.

Pod sugestią „Ogniem i Mieczem“ i „Historii“ Rudawskiego, z której Sienkiewicz zaczerpnął imię swojego bohatera, poszukiwałem w aktach Archiwum poznań. przede wszystkim Jana Skrzetuskiego, żyjącego w połowie XVII-go w. Gdy natrafiłem na testament, który Jan Skrzetuski roborował w grodzie nakielskim 22.V.1651, i jego ustanowienie opieki nad swoimi dziećmi, przyczem zaznaczył, iż czyni to „sub tempus repentini sui pro expeditione Generali Bellica egressus“, przypuszczałem, że jestem na właściwym śladzie, i że to nasz Zbarażczyk wydaje ostatnie zarządzenia przed pospiesznym wyjazdem na potrzebę berestecką. Zdziwił mnie jednak protest Imci p. Jana wniesiony następnego dnia do tychże aktów nakiel. przeciwko szlachetnemu Stanisławowi Meszyńskiemu, „czeladnikowi“ swemu „o to isz iako przed publikacją tak y po publikathey wszech wici rękodainą u niego przyiawszy służbę, do Toronia dla sporządzenia Rynsztunku y Rzeczy wojennych na expeditią Generalną z nim samym iadąc, w puł drogi nie odpowiednie odbieżał, rzeczy w drogę wziętych nie oddał, z Pieniędzy powierzonych rachunku nie uczynił“. Czyżby nasz rycerz nie posiadał rynsztunku i rzeczy wojennych i dopiero po rozesłaniu wici wybierał się do Torunia, by je obstałować lub zakupywać? Wszelkie wątpliwości wyjaśnił inny, wcześniejszy akt, który w księgach nakielskich znalazłem: w dniu 8 lipca 1649 przyjmował ten Jan Skrzetuski w poddaństwo uczciwego Marcina Pawłowczyka, który, za wyświadczone mu dobrodziejstwa, zrzekał się na rzecz jego wolności „libertati suae, qua in huc usque gaudebat, abrenuntiat seque suaque propria dominio proprietati Generosi Joannis Skrzetuski eiusque successorum subiecit subdidit et incorporavit“. Działo się to w Nakle właśnie wtenczas, kiedy do odległego o około sto mil stamtąd Zbaraża wjeżdżał, wraz ze swoją rotą, towarzysząc chorągwi pancernej rotmistrza Gdeszyńskiego, Skrzetuski, przed okrażeniem twierdzy przez wojska Chmielnickiego w dniu 10.VII.1649.

Jan Skrzetuski, syn Melchiora i Barbary z Kemblowskich, dzierżawca obszernych majątków Grudzińskich, sam dziedzic Królikowa w Nakielskim, był, jak to wynika z licznych zapisek w aktach poznań i nakiel. z lat 1630 — 1663, człowiekiem zapobiegliwym i starającym się o powiększenie swojego majątku, ale rycerskim widocznie nie był.

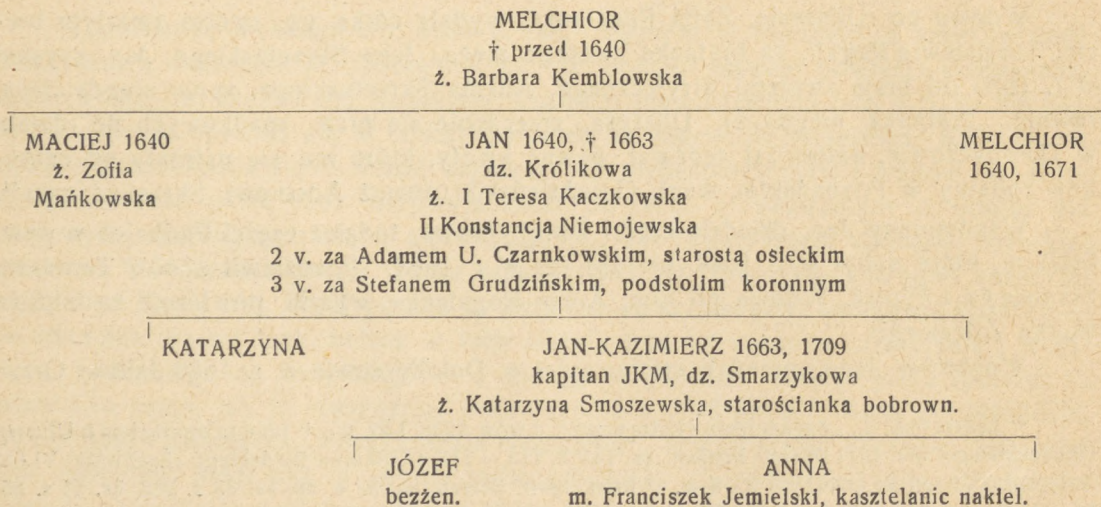
Po raz ostatni występuje Jan w aktach Kcyń. 9 VI 1663, wnosząc protest przeciwko Janowi z Płonkowa Kaczkowskiemu o najazd i gwałty. Wkrótce potem umarł. W dniu 12.XI tego roku król wyznacza opiekunów dla małoletnich dzieci pozostałych po nim, córki Katarzyny z pierwszego małżeństwa z Teresą z Bożewa Kaczkowską, i syna Jana, z drugiego małżeństwa z Konstancją z Lubieńca Niemojewską. Opiekę sprawował faktycznie brat zmarłego, Melchior<sup>36</sup>. Wdowa wyszła powtórnie za mąż za możnego i wstawionego czynami rycerskimi Adama Uriela Czarnkowskiego, starostę osieckiego i międzyrzeckiego, pułkownika J.K.M. Syn ich, Władysław Czarnkowski, starosta osiecki, podskarbi w. k., był ostatnim z tego starego i znakomitego rodu. Po śmierci Czarnkowskiego zaślubiła ona Stefana Grudzińskiego, podstolego kor., z którym się rozwiodła<sup>37</sup>.

<sup>36</sup> Inscr. Posn. ks. 1023 k. 1279, ks. 1041 k. 194, ks. 1043 k. 54 v, 55, 1365, ks. 1044 k. 477 v. 483 v, 859, ks. 1046 k. 792, ks. 1047 k. 359, ks. 1049 k. 384; Relat. Posn. ks. 190 k. 168 v. 249 v. ks. 186 Protoc. IX. k. 18; Inscr. castr. Naklen. ks. 182 k. 288, ks. 183 k. 418 v, 628 — 631, 683, 816 v, 856, ks. 227 k. 46, 658; Relat. Naklen. ks. 74 f. 149 v. 151, 187 v, 428 v; Relat. Kcyń. ks. 41 k. 38, 39, ks. 45 k. 164 v, 260. <sup>37</sup> Niesiecki I 363; Wyroki Tryb. piotrkow. ks. 276 s. 914.

Jan Kazimierz, syn Jana i Niemojewskiej, dziedzic Smarzykowa, służył za młodu wojskowo pod Sobieskim (kapitan J. K. M.), następnie zaślubił Katarzynę, córkę Andrzeja Smoszewskiego, starosty bobrownic., porucznika chorągwi usarskiej Leszczyńskiego, chorążego koron., w czasie wyprawy wiedeńskiej, ostatnią z rodu Toporczyków Smoszewskich, jak stwierdzają oba panegiryki, wydane w Poznaniu w r. 1701 z okazji pogrzebu i dedykowane jej małżonkowi: ks. Wojciecha Padniewskiego „Epilog rodowitej sceny domowej Smoszewskich“ i Kazimierza Ceyplera „Mauzoleum od Libityny Herbowym Toporem Wielm. JMci Pani Katarzynie z Smoszewa Skrzetuskiej na Górkach, Ruścu, Wapnie Stołęzynie etc Pani dziedzicney wystawione“.

Ożeniwszy się i gospodarując na roli, pisał Jan książki. Jedna z nich, zdaniem panegirysty, miała robić konkurencję dziełu Tomasza à Kempis. Wyszła ona w druku w Poznaniu r. 1698 pod tyt. „Anatomia Moralis Verbi Incarnati.. autore Joanne Skrzetuski Equite Polono“. Dedykowana Augustowi II, wychwała jego przejście na katolicyzm. Po śmierci żony wydał Jan Skrzetuski w r. 1709 w Toruniu drugie dzieło p. tyt. „Monitorium Simplex, ad correcturam vitae humanae authore Joanne Skrzetuski Equite Polono“. Jemu też przypisują autorstwo broszury „posthuma Gloria Joannis Polonorum Regis“, wyd. w Poznaniu 1697. Syn jego, Józef, bezżenny, umarł młodo, córka Anna, była za Franciszkiem Jemielskim, kasztelanem nakiel<sup>38</sup>.

Panegiryk Ceyplera, ozdobiony herbami Topór, Smoszewskich, i Jastrzębiec Skrzetuskich, zawiera dane o Skrzetuskich, począwszy od Andrzeja (może to syn Marcina, burmistrza pozn., lub ten sam albo inny Andrzej, dziedzic części w Karsach i Krągoli w pow. konin. w latach 1618-1620)<sup>39</sup>, prawdopodobnie pradziadka Jana, któremu panegiryk został dedykowany, dalej wiersze o dziadku jego Melchiorze i ojcu Janie, żonatym z Niemojewską. Jako najwybitniejszą postać w rodzinie Skrzetuskich, wymienia Mikołaja, który odznaczywszy się w długoletnich bojach, umarł podczas wyprawy chocimskiej w r. 1673. Wiersze, które opiewają życie tego rycerza przytoczę później.



<sup>38</sup> Keyńskie ks. 51 k. 19, 47, 92, 185, 189 ks. 54 k. 5, 9, 193, 375, ks. 58 k. 728, ks. 63. k. 30; Dissoluta Kcyń. ks. 157 k. 175 v, 330, 339. Inscr. Bidgos. ks. 128 k. 5 v, 6, 24 v; Bibl. hr. Baworowkich rkp. 1058 (akta Garczyńskich) k. 103 v — 111; Estreicher XXVIII 202; Relat. Bidgoscen. 1719 r. f. 6

<sup>39</sup> Parczewski A. J., Rejestr poborowy województwa kaliskiego, Warszawa 1879, s. 131, 132.

Oba panegiryki napisane stylem napszystym epoki, zawierają przesadne nieraz pochwały zmarłych i żyjących. Fakty jednak, które przytaczają, dają się naogół sprawdzić na podstawie współczesnych dokumentów.

Innego Jana Skrzetuskiego, który wiekiem mógł odpowiadać bohaterowi zbarskiemu, spotkałem w aktach bełzkich. Przedemną jeszcze wyszukał go prof. uniwersytetu lwowskiego Stanisław Zakrzewski i w odczycie wygłoszonym w Wilnie w lutym 1934 podał, iż „identyfikacja tego Skrzetuskiego ze Zbarańczykiem jest więcej niż prawdopodobna, nie jest jednak zupełnie pewna we wszystkich przypadkach“. Później jednak, przygotowując do druku swoje „Zagadnienia Historyczne“, zaznaczył: „Dzisiaj sprawa pochodzenia Skrzetuskiego jest już w literaturze zbadana szczegółowo“, przyczem powołał się na moją pracę („Czy Skrzetuski był Kozakiem“)<sup>40</sup>. Co do mnie, nie robiłem sobie iluzji, by ten Jan mógł być identycznym ze Zbarańczykiem. Zawierał on bowiem w latach 1648—1651 za wiele transakcji majątkowych, by mógł się poświęcić w tym czasie na stałe służbie wojskowej.

Jan, syn Macieja, zjawia się w aktach bełzkich w r. 1631, otrzymując pełnomocnictwo od stryja swojego Ulissesa Skrzetuskiego.

Ten stryj, o rzadkim bardzo w Polsce imieniu bohatera z *Odyssey*<sup>41</sup>, występuje w aktach bełzkich od r. 1600. Zaślubił Zofję, córkę Marcina Rogali z Warężyna, podsejdyka ziemi bełz., i zabezpieczył jej w r. 1604 posag 3600 zł. na 4-włókowym folwarku swoim w Dołobyczowie (Dołhobyczowie) w pow. bełz. W styczniu r. 1634, czując widocznie zbliżający się kres życia (umarł w tymże roku), zapisał żonie dożywocie na swoim majątku, zaś synowcowi, Janowi, synowi niegdyś Macieja Skrzetuskiego, zeznał dług 2000, który zabezpieczył na Dołobyczowie, nadto ustąpił mu wszystkich swoich praw do części w dobrach Jelitowie i Chwalikowicach w wojew. kaliskim, jakie mu się należały po rodzicu swoim, niegdy ur. Janie Skrzetuskim<sup>42</sup>. Ojcem Ulissesa był zatem Jan, dziedzic 2 włók roli w Jelitowie w pow. gnieźnień. i działu w Chwalikowicach w pow. pyzdr. w latach 1618—1620<sup>43</sup>.

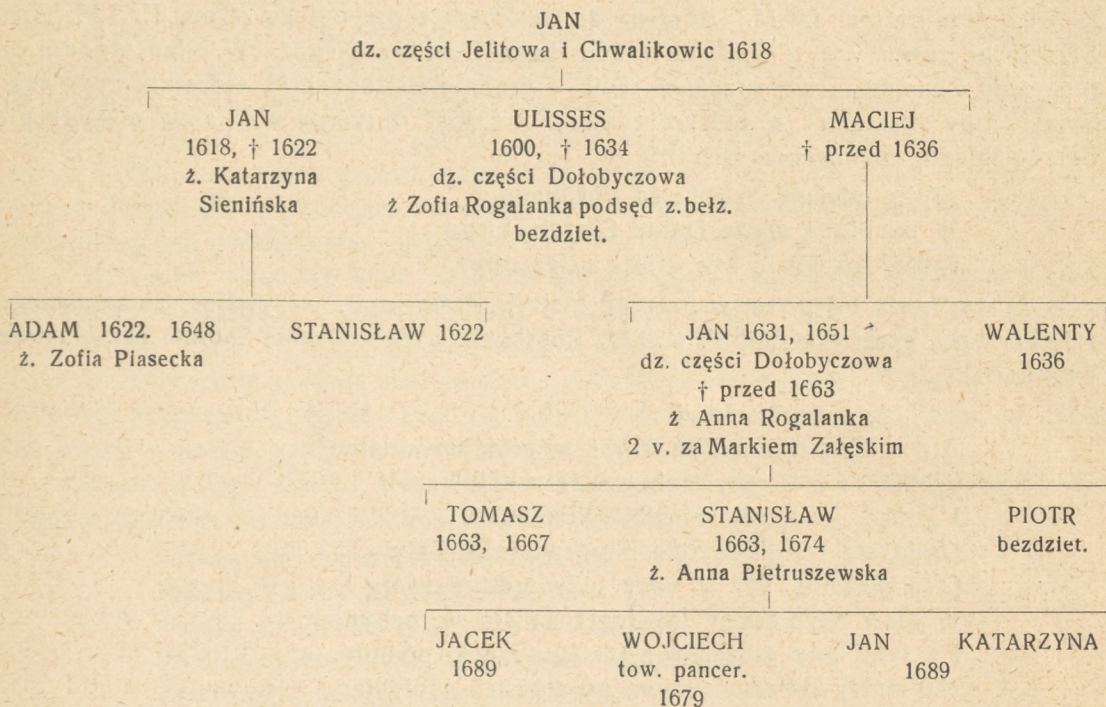
Wdowa po Ulissesie, Zofja Rogalanka, wydała córkę po swoim zmarłym bracie, Stanisławie Rogali, za bratanka swojego męża, Jana Skrzetuskiego. Jan uzyskał w r. 1636 od brata swojego stryjecznego, Adama Skrzetuskiego, syna niegdy Jana, również bratanka niegdy ur. Ulissesa, zrzeczenie się praw spadkowych do działu w Dołobyczowie, natomiast cedował pewne kwoty, które mu się należały od członków rodziny w Poznańskim, wzgl. Gnieźnieńskim, temuż Adamowi Skrzetuskiemu<sup>44</sup>.

Wspomniany Jan, dziedzic części Dołobyczowa, tudzież części Podhajec w pow. bełzkim, które nabył w r. 1648, nie żył już w r. 1663. Pozostawił synów Tomasza, Stanisława i Piotra. Wdowa po nim, Anna Rogalanka, wyszła powtórnie za mąż za Marka Załęskiego.

Wnukowie Jana sprzedali swoje części w Dołobyczowie w r. 1689 Janowi Grzy-

<sup>40</sup> Zakrzewski S., „Zagadnienia Historyczne“, Lwów 1936, I 92, 95. <sup>41</sup> Imię to spotkałem u Ulisesa Obodzińskiego w r. 1611 (Relat. Posnan. ks. 145 k. 115—117) i Ulisessa Bnińskiego (Zychliński VI 64) w końcu XVI lub na początku XVII w. <sup>42</sup> Inscr. castr. Belsen. ks. 32 s. 66, ks. 48 s. 280, ks. 51 s. 85, 86, 93—96, ks. 64 s. 27, ks. 68 s. 328, 547, ks. 83 s. 18; Inscr. terr. Belsen. ks. 39 s. 53, 63, 191, ks. 40 s. 1032; Relat. castr. Belsen. ks. 138 s. 487, 565, ks. 219 s. 480, ks. 220 s. 40, ks. 230 s. 553, 592. <sup>43</sup> Parczewski, Rejestr poborowy wojew. kalis. 178, 194, 217 <sup>44</sup> Adam i Stanisław Skrzetuscy, bracia rodzeni, synowie Jana i Katarzyny Sienińskiej, występują od r. 1622. Ojciec ich, Jan, zonaty w r. 1618 z Sienińską, nie żył już w r. 1622. Nie jest zatem identyczny z Janem, ojcem Mikołaja, o którym później (Kcyńskie ks. 33 k. 161, 162, 1235, ks. 39 k. 18, 20 i t. d.).

male. Jeszcze w latach 1720—1726 dział Skrzetuskich w Dołobyczowie nazywa się Skrzetuszczyzna. Skrzetuskich tam już jednak w tym czasie niema<sup>45</sup>.



## IV

## BOHATER ZBARASKI I JEGO NAJBLIŻSZA RODZINA.

W broszurze wydanej w r. 1934 p. tyt. „Ogniem i Mieczem a rzeczywistość historyczna“, twierdził dr Górka m. in., iż bohater sławnej powieści historycznej Sienkiewicza, Skrzetuski, był Kozakiem, Rusinem prawosławnym (str. 4, 5, 80, 82, 84). Twierdzenie to opierało się w znacznej mierze na fakcie, iż Skrzetuski, historycznie znany z przedostania się — wśród największych niebezpieczeństw i trudów — z oblężonego Zbaraża, przez obóz nieprzyjacielski, do króla z wezwaniem o pomoc dla oblężonych, znajdujących się w ciężkiej opresji, był towarzyszem chorągwi kozackiej rotmistrza Gdeszyńskiego. Dr Górka przypuszczał, iż towarzysz chorągwi kozackiej musiał być Kozakiem. Zapatrywanie to było jednak mylne, gdyż chorągwie kozackie — tak nazwane nie od tych, którzy w nich służyli, lecz od sposobu uzbrojenia i wojowania, podobnego do kozackiego — a chorągwie pancerne, lżejsza jazda polska, to jedno i to samo, jak to stwierdzają liczne źródła z XVII go w., różne encyklopedje, również jak i najnowsza „Encyklopedia Wojskowa“. Towarzyszem chorągwi kozackiej czyli pancernej mógł być z reguły tylko szlachcic. Że Skrzetuski był szlachcicem polskim, stwierdzało zresztą wyraźnie kilka źródeł współczesnych.

<sup>45</sup> Inscr. castr. Belsen. ks. 53 s. 401 — 404, ks. 82 s. 575, ks. 91 s. 346, ks. 104 s. 1057, 1067, ks. 106 s. 893 — 896; Relat. castr. Belsen. ks. 252 p. 1171, ks. 255 p. 1226, ks. 257 p. 730, 738, ks. 263, p. 870, 1889; Wyroki Tryb. lubel. ks. 342 f. 375; Protocol. Inscr. castr. Belsen. ks. 126 s. 346; Inscr. castr. Leopollen. r. 1679 s. 1125.

Bezpośrednią wiadomość o jego czynie notuje, pod datą 8 sierpnia 1649, w swoim „Silva Rerum“ mieszczanin krakowski Goliński<sup>46</sup>: „ieden odwazni sliachcic w guni y kurpciach przeszet przez woisko kozackie...“ W liście z 17 VIII 1649 Kuszewicz<sup>47</sup>, sekretarz J.K.M., donosi, że ze Zbaraża przybył do obozu Kr.J.M. „pan Skrzetuski, towarzysz z pod chorągwi pana Gdeszyńskiego“. W kilka tygodni po oblężeniu Zbaraża — we wrześniu 1649 — drukuje Białobocki<sup>48</sup>, sekretarz królewski, opis obrony zbaraskiej, w którym znajduje się dość obszerna wzmianka o wyprawie Skrzetuskiego, zakończona wierszem:

„Taką odwagą Szlachcica Polskiego  
W pamiętną sławę Domu Skrzetuskiego  
Król Jego Mość był wielce ucieszony“.

O wyprawie tej pisze w swojej historii Pastorius<sup>49</sup>, nazywając Skrzetuskiego szlachcicem i rycerzem „nobilis miles“. Rozsławił ją też wierszem Samuel ze Skrzywny Twardowski:

„...Tedy się obierze  
Z pod Chorągwie Towarzysz w prostym ubierze  
Płuhatera jednego, czuhay wdziawszy Ruski,  
I gońkę, i postoly, niejaki Skrzetuski  
Drogi się tey podeymie, i od wodzów listy  
Owe weźmie. Toż w nocy tedy przezroczysty  
W staw naypierwey przyległy śmiało się ochynie  
I z tymi gdy szczęśliwie (dziwna rzecz) przeplynie  
Naymniey niezmoczonymi po trawach czołgając,  
I szczerzo prawdziwego Rusina kłamając,  
Dobierze sie Założiec“<sup>50</sup>.

Wspominają o niej i inne, dość liczne, źródła współczesne<sup>51</sup>. Piszą w końcu maja 1651 z obozu króla, zdążającego pod Beresteczko, o „owym P. Skrzetuskim, co ze Zbaraża do nas przybył“, co to z garstką ludzi swoich w samo południe wpadł do obozu kozackiego, porwał 5 Kozaków i przyprowadził „języka“ królowi, strapieniemu dotychczasowym brakiem wiadomości o siłach i położeniu wojska Chmielnickiego<sup>52</sup>.

Jeszcze w 11 lat po czynie bohaterskim Skrzetuskiego, pamiętano o nim, kiedy Łoś, opisując szczęśliwy podjazd Skrzetuskiego, porucznika starosty osieckiego Czarnkowskiego, przeciwko Moskwie pod Kozieradami, przypomina, że to ten sam Skrzetuski, który „z oblężenia tak ciężkiego zbaraskiego listy do króla jmci J.Kazimierza... przeniósł“.

Obszernie opisuje ten epizod Pasek: „Z tego podjazdu... p. Wolski, Rawianin, podstolego rawskiego syn, sromotnie uciekł i w wojsku powiedział, że ten podjazd wszystek zginał. ...Wolskiego pyta wojewoda (Czarnecki): „A Skrzetuski czy żywym wzięty?“ On mówi, że na oczy swoje widział kiedy Moskwicin do niego strzelił, a potem go ściana...“ W obozie pełno żalu. „Aż przyszedł podjazd szczęśliwie

<sup>46</sup> Rkp. Bibl. Ossolińskich nr. 189 s. 263. <sup>47</sup> Żereła ist. Ukr.-Rus. V 19; Rkp. Bibl. Ossolin. nr. 2346 s. 48. <sup>48</sup> „Klar męstwa na objaśnienie pochodni w dalsza drogę ku nieugasłej sławie“ wrzesień 1649. <sup>49</sup> „Hist. Polon. plenioris partes duae“, Gdańsk 1685, II s. 69, 86. <sup>50</sup> „Wojna z Kozaki i Tatary“ 77, 78. Płuhater znaczy: chodzący za pługiem, chłop. <sup>51</sup> Wymieniłem jeszcze niektóre z nich w broszurze „Czy Skrzetuski był Kozakiem?“ <sup>52</sup> Bibl. hr. Baworowskich rkp. III. D 30 k. 60 v., 61.



nazajutrz po owym towarzyszu; wchodził do obozu z tryumfem, niosąc rozwiniętą chorągiew nieprzyjacielską i pędząc przed sobą powiązanych więźniów kupę tyłą prawie, jako i samych było...“<sup>53</sup>

Wspomina dalej Kochowski o współdziale chorągwi Czarnkowskiego, starosty osieckiego, pod porucznikiem Skrzetuskim w kampanii przeciwko Moskwie w r. 1664<sup>54</sup>. Czytamy jak porucznik Skrzetuski, towarzysząc Sobieskiemu „urywał Ordę na Podolu“ w r. 1667 i jak mając pod swoją doraźną komendą kilkaset koni, bił w r. 1671 znacznie przeważające siły tatarskie, część ich kładł trupem, resztę ścigał daleko; jak się zapędzał na Dzikie Pola i z polecenia hetmana, dowodząc nawet kilkunastu chorągwi, spełniał trudne i ważne misje<sup>55</sup>.

Nareszcie otrzymał stałe dowództwo chorągwi pancerniej, wystawionej przez województwa poznań. i kalis. Odtąd, u schyłku swojej służby wojennej, pisze się rotmistrzem J.K.M.<sup>56</sup> W „Kompucie wojska na wojnę turecką za króla JMci Michała“ figuruje „chorągiew kozacka albo pancerna J. Pana Skrzetuskiego z Wielkiej Polski“<sup>57</sup>. Wiktorji chocimskiej nie doczekał się jednak nasz bohater. Sędziwy rycerz, po blisko 40 latach wojaczki, uległ trudom wojennym, jeszcze przed Chocimem.

Zyciorys jego streścił w r. 1701, w kilkunastu wierszach, w panegiryku poświęconym rodzinie Skrzetuskich, Kazimierz Ceypler<sup>58</sup>:

„Azasz nie duchem Marsa zapalony  
Mikołaj? który za Jana Trzeciego  
Swoiey dzielności miał pułk powierzony,  
Podczas Chocimskiej, Rycerstwa Polskiego.  
Trwać będzie Jego sława, Bisurmany  
Póki się wstydzic będą swey przegrany.  
Z Moskwą, z Kozaki, y Ordą zuchwałą,  
Wiele obrotów Sarmacya miała  
Tylekroć Jego odwagę wspaniałą  
Oczyzna nasza pięknie zachwalała.  
Umarł na ręku Marsa y Bellony,  
Rycerz niewczasy różnemi strudzony“.

Później zapomniano o wysłanniku zbaraskim, aż dopiero pióro Sienkiewicza wskrzesiło go w bohaterskiej aureoli, we wspaniałym opisie epepeji zbaraskiej, w „Ogniem i Mieczem“. Wzorem polskiego rycerza bez trwogi i skazy stał się Skrzetuski dla poprzedniego pokolenia młodzieży, które walczyło o wolność i wielkość Polski. Przyszły jednak inne prądy i z polskiego rycerza Skrzetuskiego chciano zrobić Kozaka, ba, nawet groteskową postać ruskiego Rzędziana czy Zagłoby.

Nieco dat, jakie wydobyłem ze starych druków i archiwów, wykazały dowodnie, iż bohater zbaraski, Skrzetuski, był towarzyszem pancernym chorągwi polskiej i szlachcicem polskim. Sądzę, że dziś już chyba nikt o to sprzeczać się nie będzie.

Zdaje mi się, że i imię Skrzetuskiego Zbarańczyka — którego Rudawski, niedokładnie jednak poinformowany o stosunkach, nazwał Janem — zostało dostatecznie

<sup>53</sup> Pamiętniki Łosia 49, 50; Pamiętniki Paska, wyd. Krakow, 1929, s. 122—127. <sup>54</sup> Kochowski W. Annales III 113. <sup>55</sup> Grabowski A., Ojczyście Spominki I 174, 176, 178, 182; Kluczycki F., Pisma do wieku, i spraw Sobieskiego 693, 696; Arch. m. Krakowa, rkp. 372 s. 134, 151, 173. <sup>56</sup> Relat. Posnan. ks. 200 k. 1188 v. — 1190 v., 242, 300, 398 v., 401, 821 v. <sup>57</sup> Kluczycki, Pisma j. w. II 430. <sup>58</sup> „Mauzoleum od Libityny“ j. w.

stwierdzone: Łoś pisze, że był on porucznikiem Czarnkowskiego, starosty osieckiego, w r. 1660. Zaś w r. 1662 porucznikiem (vice-praefectus to samo co porucznik) chorągwi Czarnkowskiego, starosty osieckiego, jest Mikołaj Skrzetuski, jak to stwierdzają akta Trybunału lubel.<sup>59</sup> Ten Skrzetuski podpisuje się jeszcze w testamencie swoim z r. 1671: Mikołaj Skrzetuski Porucznik<sup>60</sup>. Czyni on w tymże roku obrachunek z Adamem Urielem Czarnkowskim, starostą osieckim, z którego wynika, że ten jest mu jeszcze winien 7000 złp.<sup>61</sup> — zapewne resztę zaległej lafy.

Mikołajem nazywa go panegiryk Ceyplera z r. 1701, oczywiście na podstawie informacji Jana Skrzetuskiego, który sławnego krewniaka, porucznika w chorągwi ojczyma swojego, Adama Uriela Czarnkowskiego, starosty osieckiego, zapewne jeszcze pamiętał z lat chłopięcych.

Nie będę tu obszerniej opisywał życiorysu Mikołaja Skrzetuskiego, ani jego zasług, ani też przewinień — zwykłych u ówczesnego rycerstwa — począwszy od porąbania w zwadzie po pijanemu rotmistrza piechoty Pobiatyńskiego — który się jednak z ran swoich wylizał, gdyż bierze później czynny udział w wyprawie przeciwko zbuntowanym Kozakom<sup>62</sup> — albo iście tatarskich konkurów do „cieplej“ wdówki Zofii z Brzezickich Zawadzkiej, lub też, ciężkich nieraz, ekscesów podwładnych jego żołnierzy, wreszcie udziału jego w konfederacji wojskowej, którą jednak porzucił, poddając swe chorągwie królowi. Opisałem to wszystko w osobnej broszurze.

Wspomnę tu tylko jeszcze, iż nasz rzekomy Kozak prawosławny — według prof. Górki — był w rzeczywistości gorącym katolikiem. Świadczy o tym jego testament, w którym pisze m. in.: „naprzód tym się przed wszystkim Niebem y ziemią protestuję ze w wierze Świętej Katholickiej Rzymskiej iedyny prawdziwey w którejżem się urodził, umrzeć chcę y pragnę“. Czyni w tym testamencie hojny zapis na rzecz Karmelitów bosych w Poznaniu.

Obecnie zamierzam zająć się tylko stosunkami rodzinnymi naszego bohatera.

Z własnoręcznie przez niego podpisanego aktu darowizny jego dziedzicznych działów w Rożnowie na rzecz rodzonej siostry Marjanny, małżonki ur. Jana Poniatowskiego, z 1.VI.1661, dowiadujemy się, że rodzicami ich byli nieżyjący już podówczas Jan i Katarzyna ze Szczytowskich Skrzetuscy<sup>63</sup>. W rozporządzeniu ostatniej woli z 20.VII.1671, mianuje Mikołaj, syn niegdy Jana, egzekutorem testamentu brata swojego (jednak nie rodzzonego, lecz stryjecznego) Stanisława Skrzetuskiego, syna nieżyjącego już podówczas Stanisława<sup>64</sup>.

Zaś w r. 1672 ustanawia swoimi pełnomocnikami tego Stanisława i brata jego rodzzonego Wojciecha<sup>65</sup>. Wreszcie jest mowa w r. 1667 w aktach bełzkich i Trybunału lubel. o bratanku jego Tomaszu Skrzetuskim<sup>66</sup>.

O tych krewnych bohatera zbarskiego zdołałem zebrać następujące dane:

Ojciec Mikołaja, dziedzica części w Rożnowie, Jan, był oczywiście identyczny z Janem Skrzetuskim, który w r. 1626, wraz z Piotrem Skrzetuskim, tudzież Stefanem

<sup>59</sup> Wyroki Tryb. lubel. 329 k. 375. <sup>60</sup> Relat. Posnan. ks. 200 k. 1188—1190 v. <sup>61</sup> Inscript. Posnan. nr. 1085 k. 613 v., 617, 785 v., 787, 878—879. <sup>62</sup> Okolski S, Kontynuacja Dyaryusza wojennego, wyd. Turowskiego, Kraków 1859, s. 150. <sup>63</sup> Inscr. Posn. nr. 1072 Protocol. III k. 18 v., 19. W kopii znajdującej się w fascykule aktów klasztoru Dominikanów w Poznaniu (Arch. państw. poznań.) nazwaną jest wdowa po Janie Skrzetuskim, Katarzyną Szczutowską, córką Jakóba Szczutowskiego. Natomiast w Inscr. Posnan. ks. 1072 Protocol. III k. 180, 19, Katarzyną Szczytowską. <sup>64</sup> Relat. Posnan. nr. 200 k. 1188 v.—1190 v.; Inscr. Posnan. ks. 1085 k. 878—879. <sup>65</sup> Inscr. Posn. ks. 1087 k. 1305—1307. <sup>66</sup> Arch. Bernardyń. lwow., Relat. castr. Belsen. ks. 257 s. 730—732, 737—743; Wyroki Tryb. lubel. ks. 342 k. 375.

i Kacprem Rożnowskimi, prezentuje na probostwo w Rożnowie ks. Florjana Zerkoviusa (Zerkowskiego)<sup>67</sup>. Nie żyje już w r. 1636. Wdowa po nim wyszła powtórnie zaślubić Mikołaja Kłodzkiego (Kłodziński)<sup>68</sup>.

—Córka Jana, Marjanna, zamężna za ur. Janem Poniatowskim. W dniu 15.III.1674 w asystencji męża, tudzież brata swojego stryjecznego (fratris sui patruelis germani) Stanisława Skrzetuskiego, przyjmuje spadek po zmarłym bezpotomnie bracie Mikołaju jako jedyna spadkobierczyni (fratris sui germani sterilitate decessi successtrix unica)<sup>69</sup>. W r. 1675 składa Stanisław Skrzetuski, wykonawca testamentu i brat stryjeczny Mikołaja Skrzetuskiego, rotmistrza J.K.M., na jej ręce, tudzież jej męża legat 1100 zł., zapisany przez Mikołaja dla ich małoletnich dzieci, Bartłomieja i Marjanny Poniatowskich<sup>70</sup>.

O tym Stanisławie Skrzetuskim, którego Mikołaj nazywa swoim „miłym bratem“, jest ciepłe wspomnienie w testamencie jego i zapis strzelby, rysztyunku rycerskiego i t. d. Widocznie Stanisław był człowiekiem rycerskim. Nie jest to jednak ów Stanisław Skrzetuski, którego na wiosnę r. 1655 sejmik szwedzki wybrał na rotmistrza piechoty łanowej pow. kalisk., i który sprzeciwiał się poddaniu się Szwedom pod Ujściem, gdyż ten był synem Łukasza<sup>71</sup>, pierwszy zaś Stanisław Skrzetuski, synem Stanisława. Stał on do pospolitego ruszenia pow. poznań. w r. 1673, do którego brat jego Wojciech nadesłał swój poczet<sup>72</sup>.

Wojciech żonaty był z Teresą z Bukowca Szlichting<sup>73</sup>. Ojciec Stanisława i Wojciecha, Stanisław, żonaty z Anną z Bukowca, nie żył już w r. 1661<sup>74</sup>.

Wreszcie Tomasz, wspomniany w r. 1667 z okazji najazdu Mikołaja na dwór pani Zawadzkiej w Woli grodeckiej w pow. bełzkim, jako jego bratanek, to oczywiście Tomasz Skrzetuski, syn Jana z Dołhobyczowa, w tymże powiecie, o którym już poprzednio mówiłem.

Stwierdzenie filiacji licznie rozrodzonej w XVII-ym w. rodziny Skrzetuskich, zwłaszcza tam, gdzie idzie o Janów lub Stanisławów, jest bardzo utrudnione, ponieważ podówczas żyje równocześnie po kilku członków rodziny o tych imionach, tudzież po dwóch lub trzech Andrzejów, Łukaszków, Maciejów, Wojciechów. Nie piastują oni żadnych urzędów — z wyjątkiem Jana, sekretarza królew. — a majątki ich rzadko kiedy są wymieniane w aktach. Trudno ich zatem odróżnić. Z tego też powodu trzeba przy identyfikowaniu ich postępować z jak największą ostrożnością.

Zamiarem moim, gdy rozpocząłem badania w Archiwum poznańskim, nie było napisanie dziejów rodziny Skrzetuskich i odtworzenie ich genealogii, lecz li tylko dowiedzenie się bliższych szczegółów o bohaterze zbaraskim i najbliższej jego rodzinie. Zacząłem badania od aktów poznańskich, ponieważ gniazdo rodziny, Skrzetusz, leżało w Poznańskim. Ograniczyłem je do lat 1625—1675, w których, jak przypuszczałem, nasz Zbarażczyk mógł występować. Badania te były dość żmudne z braku indeksów. Ułatwili mi je jak najprzejmiej dyrektor tego Archiwum, p. dr Kaczmarczyk, i kustosz p. Kaletka, za co im niniejszym serdecznie dziękuję. Poszukiwania

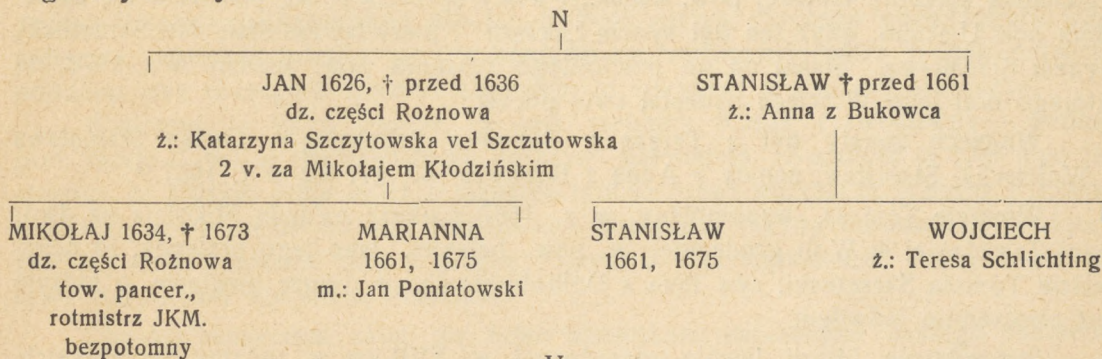
<sup>67</sup> Arch. archidiec. poznań. Acta Causarum 1624—1627 k. 271; Łukaszewicz J., Opis historycz. kościołów paroch. w d. dyeceji poznań. I 311. <sup>68</sup> Arch. poznań. faszkuł aktów klasztoru Dominikanów poznań. r. 1636. <sup>69</sup> Wypis z aktów grodz. poznań. w faszkułach aktów klasztoru Karmelitów Bosych, Arch. poznań. <sup>70</sup> Inscr. Posn. ks. 1093 k. 352 v., 353. <sup>71</sup> Jarochoński, Wielkopolska w czasie pierwszej wojny szwedzkiej s. 24; Relat. Posnan. ks. 180 k. 313; Kcyńska ks. 44 k. 103, 207. <sup>72</sup> Relat. Posn. z r. 1673, bruljon. <sup>73</sup> Relat. Posn. ks. 200 k. 398 v. <sup>74</sup> Inscr. Posnan. ks. 1072, Protoc. k. 64 v.



te dały mi dość sporo materiału o bohaterze zbaraskim i rodzinie Skrzetuskich. Materiał ten uzupełniłem jeszcze badaniami w innych archiwach i bibliotekach. Na tej podstawie ułożyłem niniejszy szkic monografii Skrzetuskich, który jednak bynajmniej nie wyczerpuje dziejów i genealogii tej rodziny.

Uzupełnienie tych badań pozostawiam rodzinie Skrzetuskich, jeżeli zechce dowiedzieć się za pomocą kwerendy w Archiwum państw. w Poznaniu i Archiwum Głównym w Warszawie dokładnych danych o swoich przodkach. Dotychczas nie zadała ona sobie trudu w tym względzie, aczkolwiek powoływała się na zasługi Skrzetuskiego z „Ogniem i Mieczem“ i na swoje pokrewieństwo z nim. To też w polemice wywołanej twierdzeniami dra Górki o Skrzetuskim Kozaku, Rusinie, schizmatyku, nie zdołała rodzina Skrzetuskich przedstawić żadnych przekonujących dowodów, lecz wskazywała tylko na kilka wzmianek o nim w znanych drukach, lub też tradycję rodzinną, jak się okazało — zupełnie mylną.

Ponieważ zebrałem także pewien materiał do dziejów małopolskiej gałęzi tej rodziny, pochodzącej jednak również z Wielkopolski, więc i ten materiał przedstawię w głównych zarysach.



## V.

## GAŁĄŻ MAŁOPOLSKA SKRZETUSKICH.

Na cześć wybitnego członka swojego Zakonu, Krzysztofa (imię zakonne Adrian) Skrzetuskiego, jako prowincjała Zakonu w r. 1706, następnie z okazji jego konsekracji na biskupa bakowskiego w r. 1715, wydali Franciszkanie krakowscy panegiryki<sup>76</sup> ozdobione jego herbem, Jastrzębcem, zawierające istną powódź pochlebstw o samym Krzysztofie i jego rodzinie, a natomiast niewiele materiału do dziejów i genealogii Skrzetuskich. Jeden z tych panegiryków, „Ascensus Soleatae Alitis“, zawiera najpierw bajeczne dane o rodzie Jastrzębców, następnie bałamutne wiadomości o Skrzetuskich. Jako pierwszego Skrzetuskiego wymienia osobistość, którą nazywa „Martinus Skrzetuscius de Domo Malczewiorum nuncupati“. Przedstawia go jako dzielnego żołnierza, który ołowianymi kulami kładł pokotem Tatarów, walczył z Moskalami,

<sup>76</sup> HoroŹt S., Privilegium virtutibus Theologicis... in persona admodum reverendi ac eximii Patris P. Adriani Skrzetuski A. A. L. L. et S. Theologiae Doctoris per utramque Poloniam ac partem Sillesiae Ministrum Provinciale Commissarium Generalem et Praesidentem Capituli Ordinis Minorum Conventualium, Kraków 1706; dalej wydana przez Franciszkanów w Krakowie w r. 1706 „Sagittae amoris in cor paternum R. P. N. Patris Provincialis Adriani Skrzetuski“, tudzież wydane przez nich (Estreicher jako autora umieszcza L. Elbinga) w r. 1715, również w Krakowie: „Hostia infulati honoris...“ „Nidus Gentilitiae Alitis Inter Infulatos honores virtutibus ac meritis illustrissimi ac reverendissimi Domini D. Christophori Adriani de Roznow Skrzetuski Episcopi Bachoviensis ex Ordine Fratrum Minorum Sancti Francisci Conventualium assumpti die Consecrationis eiusdem“, wreszcie najobszerniejszy i zawierający najwięcej danych o rodzinie Skrzetuskich panegirik p. tyt. „Ascensus Soleatae Alitis e cineribus Franciscanae Religionis ad Illustrissimos infulati honoris Splendores Illustrissimi ac Reverendissimi Domini D. Christophori Adriani de Roznow Skrzetuski Episcopi Bachoviensis... ipso suae consecrationis die“.

a który wreszcie syt sławy rycerskiej umarł mając 60 lat. Pisze dalej o sławnej przeprawie „Karola“ Skrzetuskiego, towarzysza chorągwi usarskiej (*cataphractae cohortis miles*), w r. 1648 (sic) z oblężonego Zbaraża do króla. Z bezpośrednich przodków biskupa wymienia tylko jego ojca: Andrzeja, sędziego sądeckiego, żonatego z Żukowską h. Jastrzębiec, która owdowiawszy wyszła powtórnie za mąż za Gawrońskiego h. Świnka. Ojciec biskupa sprawiedliwością dorównywał Arystydesowi, mądrością Cezarowi, miłością wolności Brutusowi, wspaniałomyślnością Scypionowi i t. d. Jeszcze wspanialej wypada tam krewny biskupa, zarządca w salinach w Wieliczce (administrator *salis fodinarum*), pan Bartłomiej Skrzetuski, który zaletami umysłu i serca przewyższa Nerwę, Oktawiana, Trajana, Tytusa. Znakomity ten mąż miał z żony Kunowskiej synów Michała Krzysztofa, nowicjusza w klasztorze Franciszkanów, „po którym spodziewać się należy, iż pójdzie śladami swojego wielkiego stryja i imiennika, biskupa Krzysztofa“, tudzież Józefa, podówczas studenta uniwersytetu krakow. Bratem Bartłomieja był Jan. Wspomniano, iż Skrzetuscy pochodzą z powiatu gnieźnieńskiego, i piszą się jedni z Skrzetusza, drudzy z Jelitowa, inni z Roźnowa. Biskupa piszą w panegirykach „z Roźnowa“.

Wśród tych szczupłych wiadomości o rodzinie Skrzetuskich jest stosunkowo wiele nieścisłości:

Wiemy już, iż Marcin Skrzetuski, burmistrz poznań., żonaty był z Malczewską, nie pochodził jednak z rodu Malczewskich. Bohater Zbaraski nie miał na imię Karol i nie był usarzem. Gniazda Skrzetuskich, Skrzetusze i Roźnowo leżały w pow. poznańskim, a nie gnieźnieńskim, w którym to powiecie znajdowało się jedynie Jelitowo<sup>77</sup>. Nie mogłem odszukać urzędu sędziego sądeckiego u ojca biskupa, Andrzeja. Piastował go natomiast w tym czasie Krzysztof Skrzetuski, prawdopodobnie brat Andrzeja. Synów jego bowiem, oznacza panegiryk jako braci—oczywiście stryjecznych—biskupa.

W aktach sądeckich pojawia się w r. 1655 Andrzej Skrzetuski. Zabezpiecza on w tym roku żonie swojej posag w kwocie 3000 złp. Oboje małżonkowie zapisują sobie nawzajem dożywocie<sup>78</sup>. W dniu 18 IX 1661 chrzczą syna, Krzysztofa, w kościele w Smarzowicach. Andrzej dzierżawi wtedy Cianowice w tej parafii<sup>79</sup>. W roku 1678 zapozwany jest do sądów nadwornych, jako sołtys wsi Krzeczowa z powodu skarg poddanych z tej wsi o uciemienie<sup>80</sup>. Więcej nic o Andrzeju w aktach sądeckich nie znalazłem.

Syn jego Krzysztof, według życiorysu w panegiryku, student Akademii krakow. wstąpił do Franciszkanów, przyjął imię klasztorne Adriana, kształcił się dalej we Włoszech. Został w Rzymie doktorem teologii. Następnie profesor filozofii w gimnazjach w Nowokorczynie, Piotrkowie, Lublinie. Profesor teologii w Krakowie. Przechodził różne stopnie w Zakonie w prowincji małopolskiej: definitorem, gwardianem, następnie zostaje prowincjałem dla Polski i części Śląska. Delegowany w sprawach klasztorów franciszkańskich w Opolu i Bytomiu do cesarza Karola. Wreszcie za instancją możnych protektorów został biskupem bakowskim, do którego diecezji należały Wołoszczyzna i Multany. Na stolicy biskupiej w Bakowie jednak nie zasiadł, gdyż umarł wkrótce po nominacji, jeszcze w r. 1715<sup>81</sup>.

Krewnymi biskupa, Bartłomiejem, administratorem salin, i Janem, wspomnianymi

<sup>77</sup> Parczewski A. J., Rejestr Poborowy Województwa Kalliskiego 1618—1620, Warszawa 1879 s. 194.

<sup>78</sup> Arch. ziem. krakow., Inscr. castr. Sandecen. ks. 55. s. 1190, 1191. <sup>79</sup> Wypis z metryki parafii w Smarzowicach, udzielony mi łaskawie przez p. A. Strzeleckiego. <sup>80</sup> Relac. castr. Sandec. ks. 134 s. 1563. <sup>81</sup> Panegiryk, *Ascensus soleatae Alitis* i Nowodworski M., Encyklopedia Kościelna, Warszawa 1873 t. I 606.

w panegiryku, byli często wymieniani w aktach sądeckich Bartłomiej i Jan, synowie Krzysztofa Skrzetuskiego, podstarościgo i sędziego grodz. sądec.

Ojcem tego Krzysztofa był Bartłomiej, dziedzic Mierogoniewic (Mirogoniowice) w pow. inowrocław. i Jędrzykowa (?), żonaty z Zofją z Popowa, wyznaczony w roku 1656 współopiekunem swoich wnuków. Nie żył już w r. 1669<sup>82</sup>. Nie jest wykluczone, iż był identyczny z Bartłomiejem, który w r. 1624 miał sprawę z Haraburdą o zarzut nieszlachectwa<sup>83</sup>.

Syn Bartłomieja, Krzysztof, wydaje w r. 1645 w Krakowie wiersz z okazji ślubu siostry swojej przyrodniej, z pierwszego małżeństwa ojca z Urszulą Kiełczewską, Anną, z Stanisławem Grabskim, p. tyt. „Prezent albo Hymnodya rytmowana“<sup>84</sup>. Występuje on w aktach sądeckich od r. 1651. W dniu 28.XI zakupuje od Jerzego Marcinkowskiego, podstolica krakow., działą jego w Męcinie w pow. sądeckim. Chciał widocznie być posesjonatem w ziemi sądeckiej, celem uzyskania urzędu pisarza grodz. sądec. Urząd ten piastuje już 7 grudnia tego roku. Wkrótce potem zaślubia Elżbietę, córkę Adama Ciołek Poniatowskiego; za którą w myśl intercyzy przedślubnej z 25 XI 1652, otrzymuje 4000 złp. posagu. W r. 1656, wybierając się zapewne przeciw Szwedom, ustanawia opiekę dla swoich małoletnich dzieci, Jana i Anny, w osobach małżonki swej, ojca swojego Bartłomieja, teścia Adama Poniatowskiego i szwagra, również Adama. W końcu października 1668 występuje jako podstarości i sędzia grodz. sądec. Zawiera liczne transakcje i dorabia się znacznego majątku. Ostatnią wzmiankę o nim spotykam w październiku 1671. Umarł zapewne niedługo potem, gdyż w r. 1672 podstarościm i sędzią grodz. sądec. jest Andrzej Kawiecki<sup>85</sup>. Pozostawił córkę Annę i synów Jana i Bartłomieja.

Annie zapisał jej wuj Ignacy Ciołek z Poniatowa Poniatowski w r. 1665 kwotę 1000 złp.<sup>86</sup>. Poślubiła ona Andrzeja ze Stroni Strońskiego, dziedzica części w Brzeżnej i Łękach w Sądeckiem. Matka jej, owdowiawszy, wyszła za jej szwagra, Aleksandra Strońskiego<sup>87</sup>.

Jan pisze się jako syn niegdy Krzysztofa a Jelitowo Skrzetuskiego, podstarościgo i sędziego grodz. sądec., i kwituje w r. 1679, imieniem własnym i małoletniego brata swojego Bartłomieja, matkę swoją Zofię (Elżbietę) z Poniatowy i jej drugiego małżonka, Aleksandra ze Stroni Strońskiego, z różnych sum 10.000, 6.000 i 2.000 zł. W r. 1688 jest burgrabią zamku sądec., żonatym z Marianną z Łukawicy Sędzimirówną, i bierze w zastaw części w Adamwoli w pow. sądec., za 4.500 złp. od Katarzyny z Wielogłowskich, wdowy po Stanisławie z Łukawicy Sędzimirze. Zawiera w tym roku pewną umowę z małżonkami Franciszkiem i Katarzyną Lasockimi. Owdowiawszy, ożenił się powtórnie z Suzanną z Głędzianowa Bełchacką. Żyje jeszcze w r. 1727. Pisał się zwykle z Jelitowa, czasem z Rożnowa. Córka jego, Aleksandra, za Jackiem z Leszczyny Byliną<sup>88</sup>.

<sup>82</sup> Inscr. castr. Sandec. ks. 55 s. 1311; Relat. ks. castr. Sandec. 134 s. 973. <sup>83</sup> Porówn. „Miesięcznik Herald.“ nr. 3 z r. 1937 s. 36. <sup>84</sup> Druk ten wymieniony w „Dykcjonarzu Poetów Polskich“ Juszyńskiego, Kraków 1820, II 188, nigdzie go jednak odszukać nie zdołałem. Anna, córka niegdyś Bartłomieja i Urszuli Kiełczewskiej żona Stanisława z Wysocina Grabskiego żyje jeszcze w r. 1687 (Inscr. Białogoczeń. f. 126, 127, 221, 275). <sup>85</sup> Inscr. castr. Sandec. ks. 54 s. 521, 528, 1368, 1704, ks. 55 s. 6—9, 1446, ks. 57 s. 104, 394, 915, 1297 i t. d.; Relat. castr. Sandec. ks. 131 s. 1107, 1411, ks. 133 s. 742; Sygillaty ks. 5 s. 145, ks. 7, s. 115; A. G. Z. X 294; Archiwum Komisji prawniczej VIII cz. II. 385, 386. <sup>86</sup> Poniatowscy ci używali stale w aktach sądeckich przydomku Ciołek i pisali się z Poniatowy. Poniatowa w powiecie lubel. należała w r. 1531 do zagonowej szlachty wśród której Stanisław Czyolek posiadał 1/2 włóki roli (Pawiński, Małopolska 370). Jestto zapewne gniazdo rodowe króla Stanisława Augusta. <sup>87</sup> Inscr. castr. Sandec. ks. 57 s. 866, ks. 61 s. 794; Relat. castr. Sandec. ks. 134 s. 973. <sup>88</sup> Inscr. castr. Sandec. ks. 61 s. 436—449, 1214, 1235, ks. 66 s. 1159, 1028, ks. 67 s. 1165; Inscr. castr. Cracovien. ks. 368 s. 3263, ks. 373 s. 1062.

Młodszy brat Jana, Bartłomiej, występuje najpierw w aktach sádec., następnie w krakow. Posiadał bowiem połowę Koczanowa w pow. proszow. W r. 1715 jest administratorem w salinach, później podzupkiem salin wielic. W r. 1727 łowczy chełmski, a w r. 1732 także podwojewodzi proszow. W czasie bezkrólewia 1733 r. jest również i sędzią kapturowym z pow. szczyrzyckiego (gdzie ma majątek Szczygłów). Ostatnie wzmianki o nim spotykam w r. 1750. Z Konstancji z Kunowa Kunowskiej, córki Jana, I voto za Janem Strzemeckim, miał synów Michała-Krzysztofa, Józefa, Jana i Stanisława i córkę Katarzynę za Leopoldem Zakrzewskim<sup>89</sup>.

Michał Krzysztof w r. 1715 nowicjusz u Franciszkanów w Krakowie, imię zakonne Adrian, bakałarz św. Teologii r. 1728, gwardian w r. 1730<sup>90</sup>. Wydał broszury treści religijnej i panegirycznej.

Stanisław, łowczy chełmski, został po ojcu podwojewodzim proszow. w r. 1750. W r. 1762 podzupek wielicki. Żonaty 1739 r. z Justyną z Brzezia Russocką, córką Stanisława, skarbnika krakow. i Zofii z Janowic<sup>91</sup>.

Jan, kanonik inflancki r. 1732, później lwowski i proboszcz brzeżan. 1750 r.<sup>92</sup>.

Józef, w r. 1715 student na uniwersytecie krakow. Od r. 1727 występuje często w aktach grodz. lwowskich. W r. 1733 jest pułkownikiem i posłem od wojska na na sejm elekcyjny. Stronnik Augusta III, jak na to wskazuje laudum sejmiku ziemi halickiej z 20 IV 1735, którym wyznaczono Józefowi Skrzetuskiemu, podwojewodzem lwow., pułkownikowi J.K.M. „in vim gratitudinis za kooperacją około całości ziemi naszey“ 1200 zł., równocześnie z przyznaniem wyższych gratyfikacyj dowódcom wojsk rosyjskich. Skrzetuski zrzekł się jednak gratyfikacji na rzecz Rátowskiego, stolnika czernichow., marszałka sejmiku halic., „mianowicie względem fatyg i kosztów podczas marszałkowstwa podjętych“, za co znowu sejmik uchwalił 8 VIII 1735, „iż JMci panu podwojewodzem lwow. za jego ku ziemi naszey uczynność manet u nas gloria et aeterna obligatio“. Za zasługi swoje otrzymał Skrzetuski od Augusta III królewszczyznę, wójtostwo w Nahojowicach 18 XI 1735, a następnie godność podczaszego przemys., z którą występuje w początkach stycznia 1738. W r. 1739 uzyskał, wraz z małżonką, Marcjaną z Gurskich, przywilej królew. na tenetę Rzeczycę w wojew. bełzkim. Pisał się już starostą rzeczyckim. Jednak Andrzej Rzeczycki zgłosił dawniejsze pretensje do tej tenuty i uzyskał przyznanie jej wyrokiem sądu królew. w r. 1740. Skrzetuski natomiast otrzymał, po długich staraniach, w r. 1745 tenetę mogilnicką w pow. trembowelskim i odtąd pisze się stale starostą mogilnickim. Wybierano go kilkakrotnie posłem na sejm i deputatem na Trybunał koron. Był w r. 1752 marszałkiem sejmiku halic. Pod koniec panowania Augusta III piastował godność marszałka Trybunału koron. Dwie mowy swoje, wygłoszone w Trybunale, wydał drukiem. Zachowała się dość liczna jego korespondencja, przeważnie do osób wpływowych celem uzyskania królewszczyzn. Prócz wymienionych już, otrzymał także Dołhe, Hrycówkę, Darniówkę, Załawie w pow. trembowel., które cedował za konsensem królew. Ludwikowi Borzęckiemu, podstolicowi litew., w r. 1751. Ojciec jego darował mu w r. 1750 połowę Koczonowa w Krakowskim. Posiadał on również dobra własne w wojew. ruskim i podol. Małżonka jego, Marcjanna (pisano ją także Marianna),

<sup>89</sup> Relat. castr. Sandec. ks. 144 s. 603; Inscr. castr. Cracovien. ks. 367 s. 1585, 2763, ks. 373 s. 1196, 1909, ks. 374 s. 56, 913, ks. 375 s. 556. ks. 390 s. 1776, 1786, 1792. Łąbecki K., Spisy żupników w Polsce, Biblioteka Warszawska 1859, I 823. <sup>90</sup> Inscr. castr. Cracov. ks. 379 s. 247, 1407. <sup>91</sup> Inscr. castr. Cracov. ks. 379 s. 635, 1391, ks. 385 s. 827, ks. 390, s. 1776, Łąbecki j. w. <sup>92</sup> Inscr. castr. Cracov. ks. 373 s. 1196, ks. 374 s. 56; Protoc. inscr. castr. Leopold. ks. 294 s. 176.

córka Stanisława Gurskiego i Urszuli z Gumowskich, posiadała dworek na przedmieściu Lwowa, na „Kaliczej Gurze“, który sprzedała w r. 1752 Janowi Golejewskiemu<sup>93</sup>.

Józef, starosta mogiln. miał 3 synów:

Andrzej, elektor Stanisława Augusta<sup>94</sup>.

Michał, również elektor Poniatowskiego, starosta mogilnicki w r. 1770, poseł z wojew. podol. na sejm, w mowie wypowiedzianej 26 X 1780 i ogłoszonej później drukiem, oświadczył się za podniesieniem liczby wojska w Koronie do 30 tysięcy. W r. 1790 sprzedał imieniem własnym i jako pełnomocnik brata, Tadeusza, cześnika kołomyj., dziedziczną połowę Koczanowa Szymonowi Chwalibogowi, burgrabiemu krakow.<sup>95</sup>

Tadeusz, zwolennik Poniatowskiego, wybrany posłem na sejm elekcyjny, głosował na niego. Był w latach 1774—1793 cześnikiem kołomyj. Wraz z bratem Michałem wylegitymowali się ze szlachectwa, przed sądem ziemskim lwow. 14 X 1782. z przydomkiem z Jelitowa i herbem Jastrzębiec, jako synowie niegdy Józefa, starosty mogilnic., i Marianny z Gorskich, wnukowie Bartłomieja, łowczego chełm. i Konstancji z Kunowskich. W r. 1785, wraz z żoną Brygidą z hr. Skarbków, posiadali miasteczko Michalcze i wieś Kolanki w Kołomyjskim. Umarł w r. 1809 we Lwowie.

Córki ich: Marianna za Leonem Zbykalskim i Anna. Syn Kazimierz miał dobra w Brzeżańskim. Drugi syn Tadeusza, Gabriel Wiktor, ur. 19.III.1789 w Michalczach, wpisany w r. 1843 do ksiąg szlachty w Galicji<sup>96</sup>.

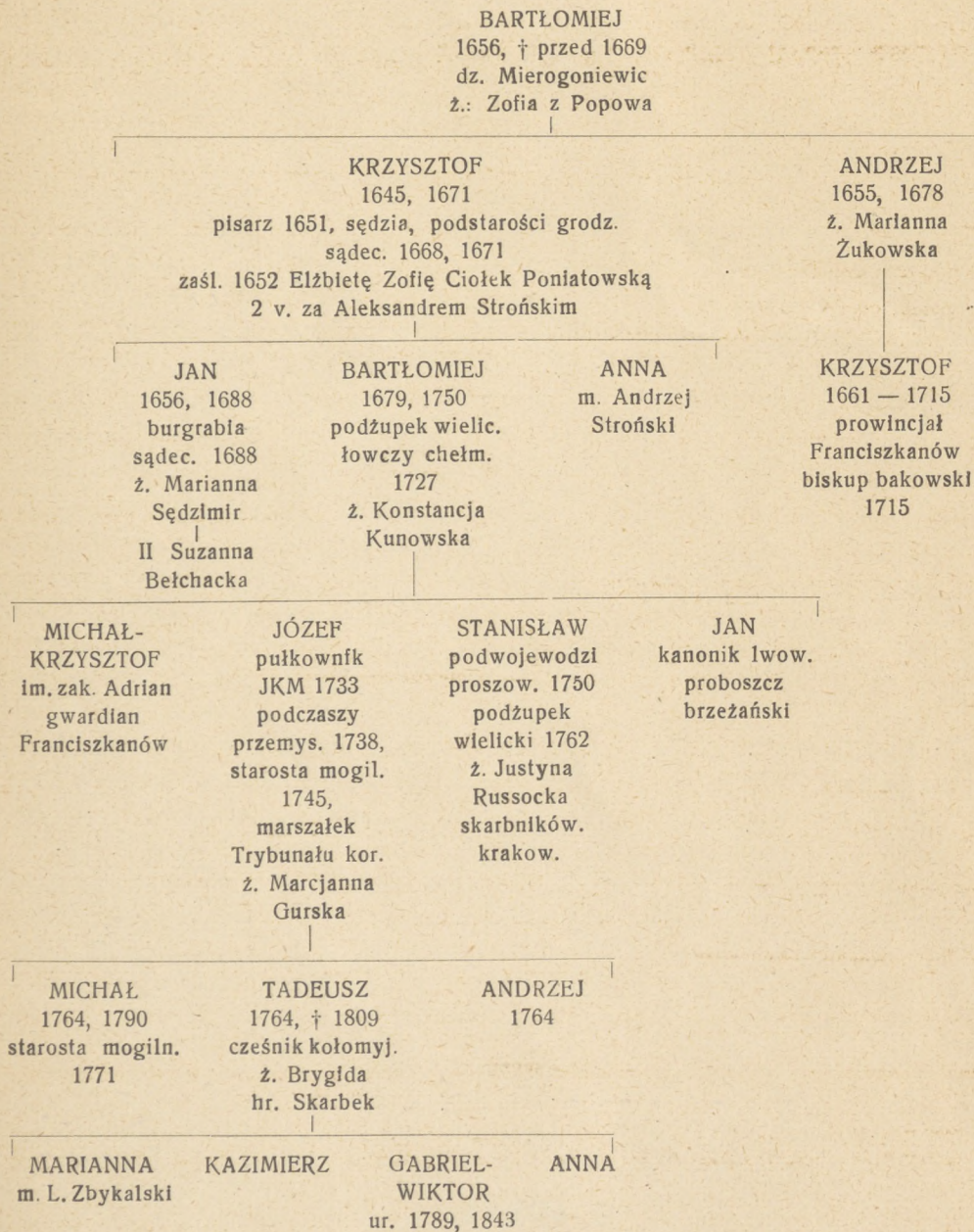
W uzupełnieniach do Niesieckiego (wyd. Bobrowicza), pochodzących podobno z zapisek biskupa Krasickiego, znajduje się przy Skrzetuskich następująca notata, zawierająca jak w ogóle znaczna część tych „uzupełnień“, pisanych widocznie z pamięci, a nie na podstawie współczesnych Kalendarzy politycznych—sporo błędów: „W r. 1778 Skrzetuskiego podczaszego koronnego wielkiego Kollegata Stanisława Augusta króla synowie: N. starosta Mogilnicki—N. kanonik Gnieźnieński, opat Wągrowiecki—Wawrzeniec komornik Wschowski—Grzegorz burgrabia koninski. W r. 1788 Tadeusz cześnik Trembowelski“. W rzeczywistości Skrzetuskiego podczaszego koron. nie było, był tylko podczaszy przemyski, zapewne rzeczywiście koligat Stanisława Augusta, ze względu na babkę swoją, Poniatowską. Godność podczaszego koron. piastował od r. 1756—1790 Szczęsny Czacki, a po nim syn jego, Tadeusz, znany uczony. Synami podczaszego przemys. byli Michał, starosta mogiln., i Tadeusz, cześnik kołomyj. (a nie trembowel.). Inni Skrzetuscy, wymienieni w tej notacie, należeli do gałęzi wielkopolskiej. Obszerniejszy życiorys ks. Maksymiliana (w Spisie Sozańskiego mylnie: Baltazar) kanonika gnieźnień., opata

<sup>93</sup> Liczne wzmianki w aktach grodz. lwow. Arch. Bernardyn. od r. 1727—1752. Bibl. Ossolińskich rkp. nr. 348 s. 89, nr. 226 k. 116, nr. 269 k. 21, nr. 332 k. 130, nr. 732 k. 232; A. G. Z. X 415, XIII 397, XXV 400, 401, 403, 436, 438, 451, 452, 479, 481, 495, 498; Bibl. ks. Czartoryskich rkp. nr. 288 s. 1037—1072, nr. 601 s. 325—327, nr. 706 s. 410, 417—463, nr. 1153 s. 569—590; Sygillaty ks. 20 s. 219, 254, ks. 25 s. 2, 22, 65, 132, 173, 204, ks. 26 s. 47, ks. 27 s. 493; Estreicher, Bibliografia; Protocol. Inscr. castr. Leopold. ks. 295 s. 32, ks. 296 s. 126; Inscr. castr. cracov. ks. 310 s. 1786, ks. 398 s. 1524, ks. 399 s. 995 <sup>94</sup> Pietruski O., Elektorów Poczet 331. <sup>95</sup> Plotrowski E. Summarjusz Królewszczyzn r. 1770, Żytomierz 1861, s. 32; Słownik geogr. Król. Pol. VI 582; Estreicher Bibliografia; Bibl. ks. Czartoryskich rkp. 930 s. 213; Inscr. castr. Cracov. ks. 439 s. 40. <sup>96</sup> A. G. Z. XXV 598, 602, 604, 653; Kalendarze Polityczne; Metryka Szlachecka t. V p. 403 i akta Wydziału Stanów Galic.; Poczet Szlachty Galicyjskiej.

Według Żychlińskiego (X 238) Anna córka Tadeusza była za Józefem Ostaszewskim. Natomiast brat jej Gabriel-Wiktor Skrzetuski, podaje, że umarła panną.



wągrowiec., w r. 1776 prezydenta Trybunału koron., zm. 1791, znajduje się w dziele ks. Korytkowskiego „Pralaci i Kanonicy Katedry metrop. gnieźnieńskiej“. Był on synem Jakóba i Jadwigi z Rokosowskich.



Dane co do pochodzenia Bartłomieja, dziedzica Mierogoniewic w Inowrocław., protoplasty małopolskiej gałęzi Skrzetuskich, możnaby zapewne uzyskać na podstawie poszukiwań w aktach inowrocław., kaliskich lub poznań. z lat 1595—1625.

Do wybitnych członków rodziny Skrzetuskich należeli dwaj Pijarzy i nauczyciele w szkołach pijarskich, Kajetan Józef (1743 † 1809) i Wincenty (1745 † 1791), autorowie licznych dzieł, przeważnie historycznych, Wincenty także i prawniczych. Obaj pochodzili z Małopolski<sup>97</sup>.

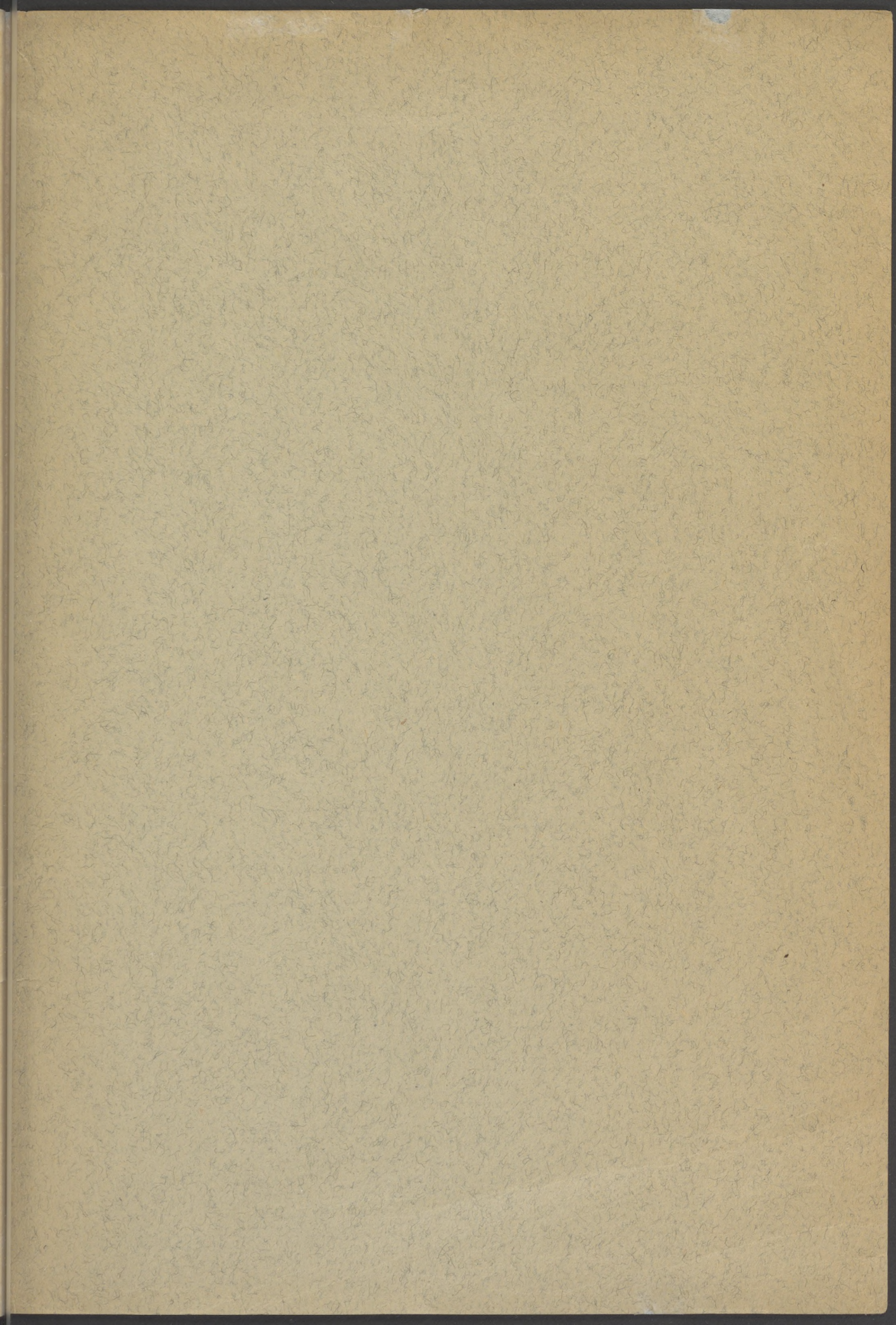
---

U. 40243



---

<sup>97</sup> Encyklopedia Orgelbranda XXIII 559, 560; Szujski J., Dzieje Polski IV 623; Estreicher Bibliografia.



10213

Biblioteka Główna UMK



300020714917